

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 25 kwietnia 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwycz. 18 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agencje: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Ważyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i S. Metz i S-ka

Teatr Polski

(DRAMAT i KOMEDJA). Cegielniana 63

Dzisiaj
wiecz.

Bęben

Jutro
po poł.

Królewski Jedynak

Jutro
wiecz.

Siostra Helena

występy
St. Lubicz-SARNOWSKIEJ

BI-BA-BO

Dzisiaj benefis p. Z. SŁAWIŃSKIEJ.

Nowy program. Premjera.

„Łodzianie w Berlinie”.

Rewiewka J. Jhara i St. Bolesły. Wyp. W. Biegańskiego

W niedzielę „podwieczorek” wejście po 40 kop.

SAVOY

do wtrącenia się: wojna domowa w Meksyku nie poprzestała na strąceniu i zamordowaniu Madery, bo sympatycy Madery czyli konstytucjonalisci, dotychczas prowadzą namiętną i od czasu do czasu skuteczną walkę z rządem Huerty; z powodu wojny domowej bardzo wiele ucierpiało życie i mienie cudzoziemców, a tymczasem obecny rząd nietylko nie w stanie jest zaprowadzić porządku, lecz sam dopuszcza się gwałtów, tłomacząc się ogólną anarchją i wypływającą z tych przesłanek trudnością położenia, — więc w takim razie do kogo należy misja obrony życia i mienia cudzoziemców?

Takie pytanie rzuciły mocarstwa europejskie pod adresem Stanów Zjednoczonych, a republika północno-amerykańska w imię swej powagi i w imię zasady doktryny Monroe'go nie mogła dopuścić nie tylko akcji czynnej, ale nawet zwykłego wtrącenia się innych państw i wobec tego brała na siebie pewną odpowiedzialność w danej sprawie.

Lecz praktyczne urzeczywistnienie uspokojenia państwa meksykańskiego napotkało na bardzo poważne przeszkody. Zbrojna akcja odstraszała z tego powodu, że partje meksykańskie mogły się na pewien czas połączyć w imię niezależności narodowej, co się obecnie stało i wojna z Meksykiem wymagałaby wiele ofiar w ludziach i wielkich sum pieniężnych. Przeto prezydent Stanów Wilson szukał innych dróg zdążających do pokojowego załatwienia sprawy. Stany Zjednoczone nie uznały Huerty jako prezydenta, ponieważ zbrukane miał ręce krwią współbraci i nie został wybrany według prawa obowiązującego.

Wilson żądał wolnych wyborów prezydenta, żądał dymisji Huerty, odmówił mu poparcia finansowego, są również dowody na to, że Stany Zjednoczone utrzymywały stosunki z rewolucjonistami - konstytucjonalistami, w powodzenie których wierzone przez jakiś czas w Waszyngtonie. Lecz polityka wyczekiwanie nie przyniosła oczekiwanych owoców, nie nastąpiło nawet śladu uspokojenia,

Już zdawna można było zauważyć, że Stany Zjednoczone szukają powodu, aby napaść na wycieńczony anarchją wewnętrzną Meksyk, ale ponieważ chodziło o zachowanie pozorów uczciwości, więc zwlekano z wystąpieniem zbrojnym. Aż nareszcie powód się znalazł i wojna wybuchnęła.

Ostatnie telegramy donoszą o zbombardowaniu przez flotę Stanów Zjednoczonych największego portu meksykańskiego Vera Cruz i o zdobyciu go po krótkim oporze ze strony przeciwnej. Najbliższy powód wojny obecnej leży w tem, że prezydent Meksyku, Huerta, odmówił salutowania floty Stanów Zjednoczonych na znak upokorzenia i przeproszenia Stanów za samowolne aresztowanie marynarzy południowo-amerykańskich i za zatrzymanie telegramów, wystanych przez przedstawicieli Stanów Zjednoczonych w Meksyku. Istotne zaś przyczyny leżą w całym biegu stosunków między oboma republikami amerykańskimi od czasu rokосу meksykańskiego, datującego się od początku roku zeszłego, kiedy to podtrzymujący stosunki przyjacielskie ze Stanami Zjednoczonymi prezydent Madera został strącony i zamordowany, a na czele rządu stanął jeden z przywódców zwycięzców, generał Huerta.

Od tej chwili datuje się urabianie opinii i kampanja w Stanach Zjednoczonych, mające na celu wtrącenie się czynne w sprawy meksykańskie. Przedewszystkiem nalegali na to wpływowi przedstawiciele syndykatów amerykańskich, będący właścicielami wielkich przedsiębiorstw w Meksyku, obawiając się, iż po upadku amerykanofila Madery nowy rząd zacznie rozdawać koncesje innym cudzoziemcom, a zwłaszcza europejczykom. Lecz były i inne podmiaty

Towarzystwo
St. PET. MECH.
Fabryki obuwia „Skorochod”
w St. PETERSBURGU.
Magazyn własny w Łodzi
PIOTRKOWSKA Nr. 53.
Z oddziałem obuwia wysortowanego w podwórzu. 2614-4

Wielki wybór materiałów na letnie arniury fabryki Leonhardta
Mikołajewska 67
Edmund WASILEWSKI.
Wypredań resztek po cenie kosztu. 2617-7

KAZIMIERZ OSSOWSKI
INŻYNIER
Obrona Patentowy
Petersburg-Wozniesiński, Prospekt 20
Berlin Potsdamerstr. 5.

Laboratorjum
chemiczno-bakterjologiczne
Magistra N. Schatza,
Piotrkowska 37. Analizy bakteriologiczne: mocz, płwocin, krwi i t. d. Analizy chemiczno-techniczne: wody, mydła, tłuszczów i t. d. Badania krwi na syfilis.

Dr. Stanisław
GUTENTAG
powrócił.

Uzisiejszy numer składa się z 10 kolumn.

KALENDARZYK.

Robota, 25 kwietnia 1914 r.

Dzisiaj: Marka Ewang.

Jutro: Kłeta i Marcelina Pp.

Wojna w Ameryce.

Już zdawna republika meksykańska zwracała na siebie uwagę całego świata cywilizowanego swą krwawą wojną domową. Najbliższy sąsiad — Stany Zjednoczone szukały tylko sposobu aby wtrącić do Meksyku w celu „przywrócenia porządku”, a właściwie wyciągnięcia kasztanów z ognia

Stany Zjednoczone słyną z kno-wań i intryg prowadzonych na całym obszarze Ameryki. Wszak nie kto inny jak Stany przyczyniły się do wypędzenia z Brazylii cesarza Don Pedra, a potem umaczały swe ręce w krwi nieszczęśliwego cesarza Maksymiljana meksykańskiego. Że republika północnej nie w smak było, że istnieją trony na kontynencie Ameryki to jest zrozumiałe, ale że nie mogą obojętnie patrzeć na sąsiednie republiki, da się to tylko wytłumaczyć ekspansją, wzorowaną na wielkich mocarstwach europejskich.

wszelkie rady Huerta odrzucał, rewolucjonisci pomimo chwilowego powodzenia, decydującego zwycięstwa nie odnieśli, a nawet tam gdzie trzymali władzę w swych rękach życie i mienie cudzoziemców stałe narażane było na niebezpieczeństwo.

W sprawie meksykańskiej uczyniono teraz krok stanowczy. Do czego to może doprowadzić? Prezydent Wilson w swem ostatnim orędziu stara się złagodzić stanowczość swych decyzji i podkreśla, że wojnę wypowiedziały Stany Zjednoczone nie Meksykowi, lecz uzurpatorowi Huercio, i wyraża nadzieję, że do poważniejszych komplikacji nie dojdzie. Niewątpliwie Wilson i jego rząd nie noszą się na razie z zamiarami zdobyczymi i zadowolnią się wypędzeniem Huerty i zaprowadzeniem elementarnego porządku w państwie, które przeszło od roku dręczą wojna domowa.

Lecz sprawa się komplikuje, gdyż dowódcy powstańców meksykańskich, sądząc z ostatnich telegramów, pojednali się z Huerta, a Stany Zjednoczone tak liczyły na ich pomoc. Wychodzi na to, że Stany będą zmuszone wojować nie z Huerta, lecz z całym narodem meksykańskim, który masowo staje pod broń. Jaki będzie wynik walki niewiadomo, w każdym bądź razie wiele krwi uplynie, a w ślad za tym Stany Zjednoczone przeniosą wiele wstrząśnień ekonomicznych, zanim poskromią hardego uzurpatora Huerta.

Z. R.—res.

Kasa miejska—dojną krową.

Omawiając sprawę elektrowni zaznaczyliśmy i pochwaliliśmy stanowisko pana prezydenta naszego miasta, który zdobył się na tyle odwagi, że stanowczo oparł się wypełnieniu niesłusznych uroszczeń grona obywateli łódzkich, pragnących wydzierżawić elektrownię miejską na zabójczych dla naszego grodu warunkach.

Niestety zauważyć musimy, że p. prezydent nie posiada tej samej siły i stanowczości względem różnych władz, które z wszelakiego rodzaju żadaniami występują do magistratu.

Dzisiaj ograniczymy się do sprawy nowego gimnazjum rządowego, mającego powstać kosztem kasy miejskiej.

Przed kilku laty, gdy zaczęto w Łodzi mówić o potrzebie nowego gimnazjum, magistrat przeznaczył na cel ten plac miejski przy ul. Dzielnej oraz 200,000 rb. na budowę nowego gmachu; zaś do czasu jego wybudowania, zobowiązał się wynająć lokal i urządzić takowy własnym kosztem, co się też stało, gdyż gimnazjum powyższe mieści się obecnie w domu, przy ul. Długiej, w którym dawniej znajdowała się kancelaria policmajstra.

Obecnie słyszymy już, że na żądanie władz szkolnych, miasto przeznaczona pod budowę owego gimnazjum 10 czy 15 morgów lasu, hen za monopolnym, przy szosie Rokicińskiej, w głębokim lesie oraz wyasygnuje już nie 200 tys. rb. lecz 400,000!

Przeciw takiemu pokierowaniu całej sprawy obywatele łódzcy *in gremio* winni zaprotestować za pośrednictwem prasy oraz u władz wyższych, a to z następujących powodów:

Miasto nie jest w posiadaniu tyłu wolnych placów, aby pod budowę jednej uczelni oddawało placu takiej olbrzymiej przestrzeni. To jedno. A drugie: przeznaczone miejsce jest nieodpowiednie. Zakład naukowy winien się znajdować w miejscu zaludnionem, a nie na krańcu miasta, przy szosie Rokicińskiej, która w ostatnich czasach stała się terenem napadów bandyckich, dokąd nawet chłopcy nie chcą dowozić żywności z powodu niepewności tej niezabudowanej okolicy, w pobliżu monopolu, dokąd dzieci z miasta, szczególnie zimą, wcale dostać się nie będą mogły. Wszak gimnazjum buduje się dla dzieci i winno się ono znajdować w pobliżu ich miejsc zamieszkania.

Plac powyższy, jako znajdujący się w lesie, jest odpowiedni na szpital; jakkolwiek przeznaczono już na cel ten jeden plac przy stacji kolei kaliskiej, jednak wobec potrzeb wciąż rosnącego miasta i zbliżającego się samorządu, który więcej będzie dbał o szpitalnictwo łódzkie niż magistrat, plac ten jest niezbędnie potrzebny, jeżeli zważymy jeszcze, że pod budowę szpitala potrzeba większego placu niż dla gimnazjum.

Słyszeliśmy, że władze szkolne pragną stworzyć coś, czego jeszcze na całym niema świecie, a wszystko kosztem kasy miejskiej, którą niektóre władze uważają za dojną krowę, niewyczerpane źródło, z którego czerpać można bez wszelkich trudności środki na urzeczywistnianie prze-

różnych śmiesznych, a często szkodliwych fantazji. Tymczasem kasa miejska ma tysiąc innych pilnych wydatków. Jeżeli jednak ofiarowano już na szkolnictwo 400 tys. rb., niechaj powstaną za te pieniądze dwa gimnazja, gdyż i trzy nie wystarczą dla naszego miasta, a po co kasa miejska wyrzucać ma za okno pieniądze, na które chciwie już czeka legjon przedsiębiorców budowlanych i ich protektorów?

Dziwnym się, że panowie radni miejscy tak lekceważąco traktują tę sprawę, godząc się przedewszystkiem na tego rodzaju projekt, krzywdzący dzieci szkolne i szkodliwy dla kasy miejskiej.

Wszak wiemy już, że postanowienie magistratu nie jest decydujące. Dowodem może posłużyć sprawa rozszerzenia pierwszego gimnazjum rządowego, kosztem zabudowań w ogrodzie miejskim przy ul. Mikołajewskiej, o czem, w swoim czasie, „Kurier” pisał. Pomimo, że magistrat powziął decyzję przychylną, władze gubernjalne uchwały tę skasowały.

Opinia magistratu łódzkiego nie jest więc ostateczną. Tedy obywatelom świadomym obywateli jest założyć protest u władz właściwych i wykazać szkodliwość omawianego projektu, albowiem miasto nie może znieść dalej z pokorą nacisku niektórych urzędów, krzywdzącego go w najwyższym stopniu.

J. B.

Hakatystyczne informacje.

„Schlesisch Zeitung” rozpoczęła w ostatnim numerze artykuł pod tyt. „Die diplomatische Vertretung der Polen bei den Grossmächten”, w którym na samym wstępie zwraca uwagę na organizację polaków, posiadających w Galicji radę narodową, organizację wojskową, skarbu wolenny i przedstawicielstwo dyplomatyczne za granicą.

Na razie zajmuje się tylko polskimi biurami prasowymi i informacyjnymi; zapowiada jednak ciąg dalszy.

Cel tych artykułów aż nadto jest widoczny. W tendencyjnym i fałszywym przedstawieniu, nakreślił się nowy a jaskrawy obraz „niebezpieczeństwa polskiego” dla poparcia działań Hakaty i dla zyskania jej nowych popleczników.

Stary i znany sposób!...

Wiadomości ogólne.

○ **Nowy zarządzający Bankiem państwa.** Jak donosi „Ruskoje Słowo”, mianowanie członka Rady państwa Szipowa zarządzającym Bankiem państwa jest już kwestją tylko kilku dni.

Nominacja jego nastąpi jednocześnie z ogłoszeniem ukazu o dymisji obecnego zarządzającego bankiem, Konszyna.

Ze świata.

□ **Cenzura telegramów.**—Telegramy, wysyłane z Meksyku, podlegają cenzurze.

□ **Aresztowania.** Koło Sądogóry (Bukowina) aresztowano pod zarzutem szpiegostwa na rzecz sąsiedniego mocarstwa obywatela ziemskiego Milcocha i jego żonę Helenę.

□ **Ze zmiją na ojca.** Z Londynu donoszą: W Luknow pewien irlandczyk nazwiskiem Patrick Flynn, wielki rozrzutnik, pokłócił się ze swoim ojcem gdy nie chciał mu dać pieniędzy.

Podczas kłótni wy dobył Flynn z biurka półtora metra długą zmiję jadawitą i rzucił ją ojcu na głowę. Z przerażenia starzec zemdał, a zmiję owinął się o jego ciało. Ponieważ jednak stary Flynn leżał nieruchomo, zmija nie ukąsiła go. Syna aresztowano.

Z za kordonu.

□ **Nowy marszałek Galicji.** „Polnische Nachrichten” donoszą, że Niezabitowski w ciągu 2 tygodni mianowany będzie marszałkiem krajowym Galicji.

□ **Hipolit Wójcicki.** Zmarł w Krakowie nagle sekretarz teatru miejskiego, długoletni artysta Hipolit Wójcicki. Zmarły cieszył się sympatją kolegów i uznaniem publiczności.

Z Cesarstwa.

△ **Zakaz.** Kobiecie-lekarszowi p. Jewreinowej nie pozwolono na wygłoszenie w Saratowie odczytu o sztucznej poronieniu, jako mającemu za temat przedmiot stojący w sprzeczności z prawami karnymi i moralnością publiczną.

OKRUCHY TYGODNIOWE.

„Święto trzeźwości”. — Moje wrażenia. — Czy to co pomoże? — Kryzys w fabrykach jedwabiu. — Wollmy „bi-ba-bowac”, „minjaturować”, lub polować na... „Sarenkę”.

Najaktualniejszym tematem bieżącego tygodnia jest bezsprzecznie dwudniowe „święto trzeźwości”.

Jaki rezultat osiągnięto przez wzbronienie sprzedaży napojów wysokokowych w przeciągu 96 godzin w Łodzi — na to nie posiadam żadnych danych statystycznych, po pierwsze dlatego, że ich pewnie nie prowadzono, po wtóre zaś dlatego, że wszelkie urzędowe informacje, chociażby obchodziły najszerszy ogół, są z niesłychanym pietyzmem ukrywane przed okiem ciekawych, a tembardziej przed przedstawicielami prasy — tymi najmniejbezpieczniejszymi dla spokoju i bezpieczeństwa publicznego ludźmi, którzy to gotowi są „z igły zrobić widły”.

Daj takiemu jakieś informacje, a już masz kłopot gotowy: rozbębnią na całą gubernję, bal na całe „Prywislinskie”, a ty potem „kazonny człowieku” tłumacz się, pisz raporty, wyjaśnienia, a nieraz i osobicie, wezwany przez władzę, uniewinniaj...

To też nie próbowałem wgłębiać się w tajemnicę państwową... trzeźwości i o dwudniowym święcie mogę pisać li tylko na zasadzie osobistych spostrzeżeń.

A więc:

We wtorek o zmierzchu powracam do domu.

Na skrzyżowaniu ulic stoi, kołyszając się na nogach dwóch jegomościów.

Zaróżnione policzki, i obrzękłe fioletowe nosy, poprzecinane barwnie krwawymi żyłkami, najdobitniej dowodzą, iż nie są oni zwolennikami idei dra Skalskiego—abstynenta.

— A to ci, psie pary, wymyślili święto... Nawet Siapsiowa wódki dać nie chce...

— Phi! masz grajbery? Chodź do piwiarni „od tyłu”.

— A dadzą sznapsa?

— O tejl jeszczeby nie!

I poszli.

Święto abstynentów...

W pośpiechu, dążąc na pewna zebranie wpadam do drugorzędnej restauracji, aby coś przekąsić.

Jakkolwiek restauracja otwarta, wszelkie formy uroczystego święta abstynentów zachowane.

Kredens bufetowy, z którego nęcają kiwają zazwyczaj główkami Martele, Szustowy, Saradzewy, Łuby, Kędzierzawscy i t. p. zakryty białymi płótnami.

Przy stolikach siedzą grupami stali goście, przed nimi nikłowe dzbanki do kawy i filiżanki.

Jedząc bigos hultaiski (słusznie tak zwany, gdyż w następstwie „hultai się” przez dwie doby w żołądki), słyszę niechący rozmowę przy sąsiednim stoliku.

— No, radco, napijmy się jeszcze kawy...

— Jazda.

I towarzystwo nalewa sobie w

filiżanki plyn z niklowych dzbanuszków.

O dziwo, nie wierzę w cuda, podżartowującej sobie nawet z opowieści biblijnej o zamianie wody w wino w Kani Galilejskiej, ale... niedowiarstwo moje zostało zachwianem.

Plyn, nalewany z niklowych dzbanuszków do filiżanek, miał barwę... oczyszczanego na 40 stopni monopolu.

Już byłem gotów kajać się, gdy nozdrza moje poczuły zapach alkoholu do latującego od sąsiedniego stolika.

Tak — to była kawa... na czterdzieści stopni.

Nie dziwnego: święto trzeźwości. A oto obrazek trzeci z tegoż dnia świątecznego.

Dobrze już po północy wracam do domu z zebrania.

Do stojącego przed pierwszorzędną restauracją powozu, zaprzęgniętego w dwa wysokiej wartości konie i... mniej kosztownego (stosunek utrzymania koni i woźnicy) stangreta, wsiada dwóch „znanych i szanowanych” potentatów grodu bawenińskiego.

Konie ruszają z kopyta, a panowie, w takt klusa wysokiej wartości zaprzęgu, kiwają się rytmicznie na lewo i na prawo.

Cóż dziwnego: „panowie” byli na kolacji w zakładzie, w którym, nawet w dniu święta trzeźwości, uprawiają się wojno...

Corocznie odbywać się mają o „święta trzeźwości” w dniach 20 i 21 kwietnia w celu szerzenia propagandy antialkoholycznej, czy jednak

tego rodzaju środki „otrzeźwią” pijane państwo? Wątpliwe.

„Wiecz. Wremia” pisze: według danych, zebranych przez cyrkulę policyjną i szpitala, liczba zanotowanych w stanie pijaństwa osobników (w Petersburgu) dosięgła niebywałej cyfry 2 tysięcy osób. Większość z nich dostawiono do cyrkulów „dla wytrzeźwienia”, oraz do szpitali w stanie nieprzytomny, pobitych i poranionych. *Około 10 osób zmarło wskutek nadużycia alkoholu.*

Przyczyny tego objawu szukać należy w tem, że wobec zawieszenia na 3 dni sprzedaży trunków (święto trzeźwości poprzedził 1-szy dzień świąt wielkanocnych st. st.) mieszkańcy stolicy zakupili większe zapasy wódki do domów, a skoro już raz była — trzeba ją było wypić.

Pozatem herbaciarnie i jadłodajnie, nie mające prawa sprzedaży trunków, tym razem szynkowały je pokrywom na olbrzymią skalę. Herbaciarnie te miały od rana do nocy tłumy gości, popijających albo „białą herbatę” (wódkę zwyczajną), albo też z „malinowym sokiem” (wódkę stodką). Potraw goście, z wyjątkiem jaj na twardo, nie spożywali żadnych.

Tyle „Wiecz. Wremia”.

Czyż na zasadzie moich osobistych spostrzeżeń i rewelacji „Wiecz. Wremia” nie jest jasnym, że urządzenie „święta trzeźwości” jest środkiem do prowadzenia nadużyć, ale w żadnym razie — wystarczającym dla otrzeźwienia ludności?

Smutnym jest to, że pijemy, smutnym, że oprócz nadwyżnienia własnego zdrowia, wydajemy niepo-

△ Echa posłuchania. Posłuchanie udzielone ambasadorowi rosyjskiemu w Paryżu, Izwolskiemu, przez króla angielskiego, wywarło w Petersburgu wielkie wrażenie. W kołach ministerjalnych nadają rozmowie wielkie znaczenie.

Świadomi rzeczy utrzymują, że rozmowa dotyczyła ogólnego stanu rzeczy w Europie i pożądanego wzmożenia Rosji na morzu.

△ Skarga związków zawodowych. Na ostatnim posiedzeniu pierwszy departament senatu rozpatrywał skargi szeregu ryńskich związków zawodowych zamkniętych za działalność przeciwpaisństwa.

Senat pozostawił skargi powyższe bez skutku.

Z Litwy i Rusi.

× Student Golubiew. „Grażdanin” ostro występuje przeciwko głównemu kierownikowi organizacji „dwugławców” w Kijowie, studentowi Golubiewowi, który terroryzuje władze administracyjne kijowskie, dając — jak twierdzi ks. Meszczerzki — do urzędzenia nocy św. Bartłomieja dla inopiemieńców w Kijowie.

× Echa procesu Bejlisa. „Riecz” donosi, że minister sprawiedliwości polecił przyspieszyć opracowanie aktu oskarżenia w sprawie 83 adwokatów petersburskich, pociągniętych do odpowiedzialności za podpisanie rezolucji z powodu procesu Bejlisa.

Wiadomości krajowe.

+ Z prasy. Wydawnictwo pisma „Informator przemysłowo-handlowy” przeszło na własność p. Zelisława Grotowskiego. Redakcja i administracja mieści się obecnie w Warszawie, Koszykowa 11.

+ Konfiskata. Ostatni 17 nr. „Naszego domu”, wychodzącego pod redakcją p. Lucyny Kotarbińskiej, z polecenia komitetu prasowego skonfiskowano.

+ Połączenie telefoniczne. Wkrótce Częstochowa uzyska połączenie telefoniczne z Radomskiem i Kielcami przez Konecpol.

+ Kradzież w cytadeli. Nocy wczorajszej, do składów wojennych w Cytadeli warszawskiej dostali się złodzieje, skradli 200 par spodni, 200 par butów, 70 par i 60 mundurów.

trzebnie z trudem zapracowany pieniądź.

Ostatnie urzędowe dane statystyczne za rok ubiegły, wykazują, iż w fabrykach łódzkich znajdowało się 24,679 robotników (zdaje mi się, że liczba ta nie jest zgodną z rzeczywistością). Zarobić oni mieli, według tychże danych, w roku ubiegłym 5,730,232 ruble, czyli niespełna po 233 ruble na głowę!

Jaskrawa nędzal i pomysł, że z sumy tej wydano pewien i to zapewne dość znaczny procent na alkohol!

A tymczasem drożyzna najbardziej potrzebnych produktów wciąż wzrasta, a widoków na polepszenie warunków ekonomicznych, w jakich żyje klasa robotnicza, w najbliższym czasie nie przewiduje się.

Przeciwnie — nasi „najserdeczniejsi” myślą jedynie o wypełnianiu swych kas złotem i o wywozie tego złota nach Vaterland.

Oto co pisze „Pieterb. Birz. Dień”:

Fala rodzących się syndykatów stwarza cały szereg kombinacji rynku rosyjskiego, przekształcając handel i przemysł w burzliwe morze niespodzianek. Jednym z takich przekształceń, niepokojących obecnie poważnie koła fabryczne, jest zaproponowany przez kapitalistów niemieckich skup grupy fabryk jedwabnych w Łodzi dla syndykatu niemieckiego.

Łódzki przemysł jedwabny w ostatnich latach obniżył wytwórczość wskutek zastój w zbyciu oraz niemożliwej konkurencji cen. Skutkiem tego fabrykanci wpadli w długi, co otworzyło oczy obywatelom na

Złodzieje z olbrzymim łupem zdołali uciec bezkarnie. W sprawie tej niezwyklej kradzieży prowadzi się energicznie śledztwo.

+ Wypadek w fabryce. W Zawierciu w fabryce E. Erbego w oddziale giserskim, spadły szyny, ściągające mury pieca giserskiego, które przygniotły pięciu robotników.

Jeden z nich Władysław Gieras, liczący lat 24, został na miejscu zabity, a czterech pozostali: Antoni Garczyk, Franciszek Leśniak, Antoni Kukułka i Szczyпка, odnieśli lżejsze rany.

Przyczyną katastrofy było wadliwe urządzenie pieca, w którym zrobił się otwór, skąd roztopione żelazo przepaliło łączniki, co spowodowało oberwanie się szyn.

Z sali odczytowej.

**Cezary Jellenta
o Ryszardzie Wagnerze.**

Tłumnie zgromadzona publiczność wysłuchała onegdaj pierwszej prelekcji z zapowiedzianego cyklu o Ryszardzie Wagnerze, wypowiedzianej przez znakomitego estety p. Cezarego Jellenta.

Prelegent na samym wstępie w sposób głęboki i trafny scharakteryzował otoczenie, w którym wyrósł i ukształtował się geniusz Wagnera. Na strukturę duszy jego wpłynęła potężnie wiosna ludów — ten opiewany przez romantyków rok 1848. Był Wagner uczniem Schopenhauera i Nowalis; niesłychanie wrażliwa dusza chłonęła w siebie wszystkie idee romantyzmu, które się zazębiły o jego własne idee — poeta, dramaturg, filozof, wielki reformator w dziedzinie muzyki, działacz społeczny, zakreślony na miarę Fidjasa, umysł całkowity o rozmiarach olbrzyma.

Prelegent porównuje go z Tomaszem z Akwinu, tylko ta była między nimi różnica, iż Wagner wypowiedział sumę muzyki, a Tomasz z Akwinu sumę teologii.

Wagner, podług Jellenty, jest kondensatorem idei rewolucyjnych, w nim się streściła epoka od r. 1830 do 1848.

Fermenty przesilenia, przełomy tych czasów należą brać pod uwagę, gdy się bada istotę jego geniuszu, bo jego muzyka wszystko to odzwierciedla.

Prelegent w sposób piękny i trafny porównuje muzykę Wagnerowską z atmosferą lata, pełnego aromatów, pochodzących z tysiąca ziół i kwiatów.

istotny stan rzeczy w przemyśle jedwabnym.

Rzecz prosta — niemieckim syndykatom uśmiecha się perspektywa wtargnięcia w sam środek przemysłu fabrycznego, co będzie pewną rękoiścią zwyciężenia manufaktury rosyjskiej.

Kruchy manufakturzystów Łodzi wywołały obawy wśród fabrykantów moskiewskich, którzy pod groźbą zatargu z Niemcami proponują fabrykantom łódzkim poparcie finansowe. Istnieją obawy do przypuszczeń, że przedsiębiorstwa zachwiane skupią się w jednych rękach, co byłoby bodźcem do rozwoju przemysłu jedwabnego w Łodzi. W najbliższej przyszłości wyjaśni się sprawa porozumienia w tej sprawie fabrykantów moskiewskich, poczem zorganizuje się normalna działalność łódzkich przedsiębiorstw jedwabnych.

„Pień. birzewoj dień” zazwyczaj jest dobrze informowanym, to też cytowana powyżej sensacyjna wiadomość ma doniosłe dla naszego krajowego przemysłu znaczenie, gdyż o ile dotychczasowi właściciele fabryk jedwabnych nie zdołają przetrzymać kryzysu, przedsiębiorstwa ich wpadną bądź to w ręce niemieckie, bądź też w ręce fabrykantów moskiewskich.

Ale my nad takimi poważnymi kwestiami niechętnie się dłużej zastanawiamy.

Wolimy „bi-ba-bować”, lub „mijnaturować”, lub wreszcie udawać nemrodów i polować na płochliwą „Sarenkę” w... Teatrze Polskim.

Yang.

Wszystkie główne tematy muzyki, powstałe przed nim, zachowuje, lecz są one nie jako jeziora, lecz jako morza, czuje się w nich głębię i potęgę, więc wytwarza inną dynamikę, — wyraz jest inny, a uczucie to samo. Gra Wagner na strunie romantycznej; przez wszystkie jego wielkie utwory opery cudnym pasmem przewija się wrząca, wulkaniczna miłość.

Porównując te przejawy miłości z oddaniem jej przez poprzedników Wagnera, prelegent dowodzi, że język uczucia pozostał ten sam, źródło natchnienia również, lecz wszystko u Wagnera potężne, hartowne, ludzie jego nieśmiertelnych oper to tytany. Dynamika jego dzieł jest inna, tam gdzie ciągną jest namiętność, tam gdzie burzy się wszystko — jest spągowanie siły, które całości nadaje piętno dramatu muzycznego.

Jest to zerwanie z zabawą operową, podeptanie aryjek. Wagner pierwszy się spostrzegł, że opera powinna mieć wartość dramatu. Wagner nie jest wcale moralizatorem, raczej demoralizuje swoją wielką miłością. Muzyka Wagnera musi wstrząsać, jest zdrowa jak woda kryniczna i potężna jak huragan, meodia jest nieskończona; Wagner tworzy symfonie nierozzerwalną dramatu z muzyką za pomocą motywów przewodnich *leit motivów*. Jego muzyka jest *par excellence* panteistyczna, oddaje czar natury, ten panteizm przyrody.

Według Szanown. prelegenta, Wagner wzięty bardzo wiele z Chopina i wogóle jego muzyka jest dalszym ciągiem Bethovena i Chopina. Jego dramat muzyczny jest powrotem do kompozycji, jak tragedia Ajschylosa i Sofoklesa jest powrotem do sztuki klasycznej, świętej.

Prelegent wypowiedział swą prelekcję z młodzieńczą werwą i zapałem, w każdym słowie jego odczuwało się kult dla wielkiego twórcy dramatu muzycznego, co chwila ilustrował swe twierdzenia przykładami z poszczególnych oper.

Publiczność przyjęła Szan. prelegenta owacyjnie.

W nadchodzący poniedziałek odbędzie się druga prelekcja, na której p. Jellenta mówić będzie o tetralogji „Pierścień Nibelungów.”

Z. B.

Kronika.

= (r) Narada w sprawie bandytyzmu. Dowiadujemy się, że na poniedziałek u generał-gubernatora warszawskiego zwołano specjalną naradę z udziałem gubernatorów, w celu obmyślenia planowej, ostrej walki z bandytyzmem w Królestwie.

= (k) Z magistratu. — Wczoraj wieczorem odbyło się w magistracie posiedzenie, poświęcone sprawom gospodarki miejskiej.

Przewodniczył, w obecności radnych miasta Karola Eiserta i Zygmunta Richtera, starszego budowniczego miejskiego Nebelskiego, oraz inż. Kuckiewicza, prezydent miasta.

Przedewszystkiem poruszono sprawę bruków i postanowiono przebrukować ulice: Inżynierską i Wołową przy rzeźni miejskiej.

Opracowanie kosztorysu powierzone inżynierji miejskiej, zastrzegając przytem, aby makadam był nie z granitu, lecz z kamienia polnego.

Wyasygnowano 7,000 rub. z funduszy miejskich na zakupienie walu z motorem elektrycznym do ugniataania bruków.

Obradowano nad powołnością w wykonaniu robót przy naprawie bruków na ul. Wólczajskiej, od ul. Anny do Kątnej i wyznaczono przedsiębiorcy Ritterbandowi terminy ukończenia robót pod groźbą kary pieniężnej. Następnie postanowiono przebrukować ul. Radwańską od Piotrkowskiej do Pańskiej. Postanowiono wyrzucić presję na obywateli miasta, aby stosownie do postanowienia gubernatora piotrkowskiego, urządzono chodniki przed domami, mieszkalnymi. Zależnie od rodzaju budowli, chodniki będą trzech ustanowionych typów.

Postanowiono dokończyć prace przy oparkaniu plantacji miejskich przy ul. Pańskiej. Asygnowano zapomogę w wysokości 1,000 rb. dla wdowy po sekwestratorze magistratu, Chojackim.

= (d) Z plantacji miejskich. Roboty wiosenne w parkach miejskich pośpiesznie są prowadzone.

Do tej pory jeszcze nie wiadomo, czy park przy ul. Pańskiej będzie otwarty dla publiczności. Szosa dla jazdy powozami, oraz ogrodzenie już zostało wykończony przez przedsiębiorcę i w tych dniach komisja miejska przystąpi do sprawdzenia wykonanych robót.

W parku Staszycza przez lato przygrzywać będzie orkiestra wojskowa.

W ogrodzie kolejowym (róg Dzielnej i Widzewskiej), przystąpiono już do usunięcia dawnego ogrodzenia, w celu zamiany na nowy.

= (k) Pustki w szkołach bałuckich. Bałuty posiadają zupełnie niewystarczającą liczbę szkół, wobec czego charakterystyczny jest fakt, iż w wielu bałuckich kompleksach szkolnych znajduje się dużo miejsc wolnych. Spowodowane to jest uchwałą gromady, aby rodzice, posyłający dziecko do szkoły, opłacali za nie po 5 rb. rocznie podatku szkolnego. Ponieważ większość mieszkańców Bałut składa się z ubogiego proletariatu robotniczego i wyrobniczego, zarabiających zaledwie na utrzymanie, unikają oczywiście wysyłania dzieci do szkoły, aby nie płacić podatku.

Obecnie urząd gminny wyjaśnił, że robotnicy i wyrobnicy, zarabiający bardzo mało lub pozostający bez pracy — będą od opłaty tego podatku zwolnieni.

= (k) Skargi o podatek szkolny. Od obywateli i mieszkańców Bałut napływają do naczelnika powiatu łódzkiego skargi na dawniejszą administrację gminy Radogoszcz o nieprawidłowe opodatkowanie ludności na szkoły bałuckie. Skargi te po rozważeniu odrzucone są, jako bezzasadne, gdyż rozkład sporządzony był prawidłowo.

= (k) Zamknięcie niemieckich Tow. gimnastycznych. Zarządy 8 miejscowych niemieckich Tow. sportowo-gimnastycznych, zawiadomione zostały przez gubernatora piotrkowskiego, iż w dniu 29 b. m. w piotrkowskim urzędzie gubernialnym do spraw związków i stowarzyszeń rozważana będzie sprawa zamknięcia trzech łódzkich niemieckich Tow. sportowo-gimnastycznych, mianowicie: „Dąb” przy ul. Aleksandrowskiej nr. 53, na Bałutach, „Siła” przy ul. Mikołajewskiej nr. 40 i Tow. „sportowo-gimnastyczne” przy ul. Zakątnej. Przyczyną zamknięcia tych Tow. jest nie stosowanie się ich do przepisów ustawy.

= (k) Aeroplan. Na polach wsi Bruss wyładował wczoraj aeroplan, należący do warszawskiego wojskowego parku lotniczego. Aeroplanem przybył porucznik Kotow z żołnierzem. Przy lądowaniu samolot uległ uszkodzeniu. Po sprawdzeniu montera i naprawie aeroplanu wyruszone w powrotną drogę do Warszawy dziś o godzinie 6 i pół rano.

= (r.) Tow. Krzewienia oświaty przypominają, że jutro, t. j. w niedzielę, 26 b. m., o godz. 4 po południu, w lokalu przy ul. Mikołajewskiej № 11, adw. przys. Eug. Sokółowski, wygłosi odczyt p. t. „Historja niewoli”.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

= (d) Nowy gmach dla poczty. Jak się dowiadujemy, w Łodzi ma być pobudowany specjalny gmach dla poczty centralnej i telegrafu.

Obecny budynek będzie przeznaczony wyłącznie tylko dla telefonów miejskich.

= (k) W Resursie rzemieślniczej, celem nawiązania ścisłych stosunków i kontaktu zarządu z poszczególnymi sekcjami, wybrano do każdej sekcji specjalnego opiekuna z łona członków zarządu. Na ostatnich zebraniach zarządu poruszano kwestję kształcenia zawodowego młodzieży rzemieślniczej w Łodzi. Stwierdzono, iż wieczorowa i niedzielne kursy rynekowe dla członków Resursy, zor-

Buljon MAGGI w kostkach

zawsze gotowanie
dwóch mięs.

organizowane w szkole rzemiosł przy ul. Wodnej, nie cieszą się należytem powodzeniem, czego winą spada głównie na starszych poszczególnych cechów.

W dniu 10 maja odbędzie się roczyste otwarcie i poświęcenie własnego gmachu Resursy przy ul. Widzewskiej nr. 117, z udziałem delegacji cechowych rzemieślniczych z całego kraju. Na uroczystość tę przybędzie również arcybiskup Kakowski.

— (d) **Nowa sieć rur gazowych.** Zarząd gazowni miejskiej przedstawił do zatwierdzenia magistratu projekt rozszerzenia, a ewentualnie i wzmocnienia sieci rur gazowych w pięciu kierunkach.

Pierwsza główna linia tej sieci przeprowadzona ma być wzdłuż ul. Towarowej od Konstantynowskiej do Benedykta, następnie wzdłuż Benedykta do ul. Ludwiki i wzdłuż Ludwiki, przez część ul. Podlesnej i Łąkowej do ul. Miłsza.

Druga linia główna przejdzie od ul. Targowej, naprzeciw centrali Szajbierowskiej do ul. Fabrycznej, stąd do Widzewskiej, następnie wzdłuż Nowozarzewskiej do Rzgowskiej.

Trzecia linia, przeprowadzona ma być przez szosę Rokicińską — od ul. Targowej do Widzewa, czwarta linia — przez ul. Kątną od Wólczanowskiej do granicy miasta.

Piąta wreszcie linia sieci rur gazowych przejdzie przez ul. Srebrzyńską pod torami kolei kaliskiej. Kosztorys obliczony na sumę 84,000 rb.

— (z) **Przyjazd inspektora.** W tych dniach przybędzie do Łodzi inspektor szkół handlowo-przemysłowych warszawskiego okręgu naukowego.

— (r) **Tow. oświaty im. Sienkiewicza.** Jutro w niedzielę, o godz. 3 po poł., w lokalu bibliotecznym przy ul. Rzgowskiej nr. 101, odbędzie się czytanka dla młodzieży: „W pustyni i w puszczy” Sienkiewicza.

— (r) **Kwiatki na Kochanówkę.** Komitet dnia kwiatka organizowanego na rzecz „Kochanówki” w dniu 8 maja, odwołuje się do osób chętnych w niesieniu pomocy nieszczęśliwym chorym o zapisywanie się w poczet zbierających ofiary pod niżej podanymi adresami:

Dzielnica 1 i 2 do p. Wład. Wagnera, Piotrkowska 213; dzielnica 3 — Stow. „Praca”, Radwańska 19 pom. 6 — 9 wiecz., dzielnica 4 p. Z. Fiedlera, Orla 17 i p. O. Wigro, Główna 7; dzielnica 5 — p. Paszczyńskich — Pańska 38, tel. 19—58; dzielnica 6 — p. A. Nordbruch, Nawrot 31; dzielnica 7 — p. M. Bawarskiego, Konstantynowska 4; dzielnica 8 p. E. Nazin, Mikołajewska 59; dzielnica 9 i 11 — p. A. Konopka, Widzewska 7; dzielnica 10 — p. J. Hejnowskiego, Ogrodowa 17; dzielnica 12 i 13 — Kapuścińskiego, Zgierska 64; dzielnica 14 — do p. d-rowej Skalskiej, Rokicińska szosa 45.

Wszystkie osoby biorące udział w zbieraniu ofiar otrzymają pamiątkowe upominki!

— (r) **Chrześcijańskie kolonie letnie.** Zapis dziewcząt na chrześcijańskie kolonie letnie rozpocznie się w poniedziałek, dnia 27-go b. m. i trwać będzie trzy dni, zapis zaś chłopców rozpocznie się dnia 4 maja.

Rodzice i opiekunowie, pragnący aby dzieci ich były wysłane na wieś winni się zgłaszać z dziewczętami, począwszy od 27 b. m., a z chłopcami, począwszy od 4 maja do jednej z niżej wymienionych pp. opiekunek kolonii:

P. M. Brukalska, ulica Andrzeja 5 — od 10 do 12 w południe; J. Krasuska, ulica Targowa 60, tkalnia Tow. Akc. L. Grobmana — od 10 do 12 w południe; J. Wagnerowa, ulica Targowa 58 — od 10 do 12 w południe; E. Wagnerowa, ulica Główna 50 — od 10 do 12 w południe; M. Wścieklicowa; ulica Ce-

giełniana № 55, od 4 do 6 po południu.

— (k) **Nowe Towarzystwo.** W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie organizacyjne nowego Tow. śpiewaczego „Hierommus” przy ul. Sosnowej.

Wypadki

— (p) **Rozprawa ożowa.** Na ul. Białej nr. 8, w spizeczce wzajemnej poranił się nożami robotnicy: Wojciech Justalski, lat 38 i Józef Kogut, lat 39. Zaciekłych bojowników policja aresztowała i odprowadziła do cyrkułu, gdzie też udzielił im pomocy lekarz Pogotowia.

— (o) **Kradzieże.** Z mieszkania Moszka Hermana, przy ulicy Zawadzkiej № 17, niewiadomi złodzieje skradli różne rzeczy, wartości 150 rubli.

— Z mieszkania Adelfa Elsnera, przy ulicy Krótkiej № 8, skradziono biżuterję, wartości 200 rub.

— Ze sklepu Stanisława Janczyka przy ulicy Chłodnej № 1, skradziono towary galanteryjne, wartości 200 rub.

— Z mieszkania Marji Hertzig przy ulicy Anny № 19, skradziono różne rzeczy wartości 71 rub. i 150 rub. gotówką.

— (o) **Aresztowania.** Agenci policji śledczej aresztowali niejaką Stefanię Kwiatkowską, 18 lat, poszukiwaną oddawna za kradzież.

— (p) **Przejechanie.** Na ul. Piotrkowskiej № 215, przejechany został wozem Jan Wagner, lat 70. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie dwóch żeber i nogi i odwiózł W. do szpitala Aleksandra.

Na szosie Pabjanickiej № 56, przejechana została przez jakiegoś niezręcznego rowerzystę 6 letnia Rachla Wołkowska.

Dziecko przyplaciło ten wypadek złamaniem lewej nogi.

— (r) **Pijany policjant.** Dziś w nocy stójkowy № 136 w stanie nietrzeźwym napadł na powracających do domu d-rów Aronsona, Lipszycę oraz panie L. i R. i wypłazał ich szablą. Dzięki przytomności umysłu jednego z obecnych nie doszło do strzelaniny. Zawiadomiony o zajściu trzeci cyrkuł policyjny wysłał pomocnika komisarza, który awanturniczego policjanta rozbroił i zaaresztował.

— (p) **Straszny wypadek** zdarzył się wczoraj na stacji towarowej kolei fabryczno-łódzkiej. Pod koła pociągu dostał się robotnik kolejowy Wojciech Kupisz, lat 32. Nieszczęśliwy przypłacił ten wypadek złamaniem prawej nogi i prawej ręki. k. przewieziono w stanie ciężkim do lecznicy.

Zamiejscowa.

— (x) **Z III zgierskiej kasy** pogrzebowej. W poniedziałek, d. 27 b. m., w lokalu zgierskiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego, przy ul. Długiej w Zgierzu, odbędzie się roczne zebranie ogólne członków III zgierskiej kasy pogrzebowej.

— (i) **Zywy nieboszczyk.** — Mieszkaniec Zdunskiej Woli, właściciel domu Sz. Jakubowicz, leczył się w jednym ze szpitali miejscowych. — W tych dniach rodzina jego otrzymała zawiadomienie, że J. zmarł, i to też sobie wyobraził zdumienie i radość rodziny, gdy nazajutrz Jakubowicz wrócił zdrowy i cały do domu. Ujrzawszy rodzinę swą w żalobie, J. stracił przytomność.

— (x) **Uziki zakład.** Onegdaj w jednej z 3 rzędnych restauracji w Zgierzu, stróż fabryki M. Kleczewskiego przy ul. Strykowskiej, 36 letni Mateusz Olejniczak, założył się ze swym towarzyszem, że wypije za jednym razem 4 flaszki spirytusu (po 50 kop. flaszka). Po wypiciu 3 flaszek O. padł nieprzytomny i przewieziony do mieszkania, pomimo troskliwej opieki lekarskiej, znajduje się dotąd w stanie bardzo ciężkim tak, że wątpliwym jest czy uda się utrzymać go przy życiu.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski.

Dziś, w sobotę po poł., po cenach najniższych, „Orle”. — wieczorem po raz drugi „Beben”, komedia w 4 aktach Vebera, z panną Lubicz-Sarnowską w roli tytułowej.

W niedzielę po poł., na próby zamiejscowej publiczności „Królewski teatr” — arcydzieło w 5 aktach Ibsena; wiecz.: „Siostra Helena”, z udziałem z p. Lubicz-Sarnowskiej w roli tytułowej.

We wtorek ostatni występ panny Lubicz-Sarnowskiej w doskonałej komedji z repertuaru teatrów warszawskich p. t. „Modne małżeństwo”.

Koncert Sobańskiego.

Przypominamy, że dziś, w sali koncertowej przy ul. Dzielnej, odbędzie się koncert znanego artysty operowego, Wacława Sobańskiego. Udział w tym koncercie biorą znani i cenieni artyści: pianistka, p. Familjerówna i skrzypek-wirtuoz, p. Andrzejewski. Akompanjować będzie prof. L. Urstein.

Raut-Koncert.

W niedzielę, dnia 26 b. m., w Białej sali hotelu Manteuffla, odbędzie się raut-koncert na korzyść ochrony dla dzieci, przy ul. Ciemnej nr. 17.

W części koncertowej wystąpią znani ulubieńcy muzykalnej publiczności Łodzi prof. Alfons Brandt (skrzypce) i prof. Józef Smidowicz (fortepian).

Na zakończenie programu grono amatorów odegra jednoaktówkę „Bzik mojej żony” Andrzeja Marka i „Z rozpaczki” Marjana Gawalewicza. Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce.

Dochód z rautu tego zasili prawie już wyczerpaną kasę ochronki, gwałtownie potrzebującą pomocy. Dodajmy, że ochronka ta jest przytuliskiem dla dzieci z najbiedniejszej dzielnicy naszego miasta, a wystarczy, by na raucie niedzielnym sala była wypełniona po brzegi.

Rozrywki i zabawy.

Benefis p. Zofji Sławińskiej w Bi-Ba-Bo.

Dziś wieczór benefis wytwornej „disease” p. Zofji Sławińskiej, która swemi nastrojowymi recytacjami, wzrusza do głębi. Benefisantka znana jest jako artystka dramatyczna scen: lwowskiej, krakowskiej, warszawskiej, wileńskiej i in., gdzie pozostawia za sobą chlubne wspomnienia świetnych kreacji i wysoce artystycznych interpretacji ról, olbrzymiego swego repertuaru w komedji i dramacie.

Program dzisiejszego wieczoru nowy, a dana w nim będzie uciechna rewijka ze śpiewami i licznymi tańcami p. t. „Łodzianie w Berlinie”, oryginalnie napisana przez pp. Janusza Ihara i St. Boleste. Nadto wystąpi gościnnie p. W. Biegański, wykwiśnięty deklamator, ukochana łódzkie „Orlątko”.

— (:) **Benefis p. J. Sierpińskiego w Miniaturach.** Dnia 28 b. m. w teatrze „Miniature” odbędzie się trzy przedstawienia benefisowe utalentowanego artysty tegoż teatru, p. J. Sierpińskiego, na które złożyć się, oprócz części kabaretowo-koncertowej „Pokój do wynajęcia”, jednoaktowa farsa oraz operetka w jednym akcie p. t. „Ważna depesza”, której libretto napisał sam benefisant.

— (:) **Z teatru „Casino”.** — Na sobotę, niedzielę i poniedziałek „Casino” zapowiada program odznaczający się swą bogatą ilością obrazów.

A więc: 3 aktowy dramat p. t. „O północy”, którego treść osnuta została na tle wypadków życia współczesnego w Paryżu, następnie nadzwyczaj wesoła komedia w której występuje ulubieniec publiczności łódzkiej Maks Linder jako podpora gospodni. Dziennik Pathe z ostatnimi wydarzeniami z dziedziny nauki, literatury, sztuki i sportu jest tym razem nadzwyczaj obfity.

Nad program — ciekawy dramat w wykonaniu artystów amerykańskich.

Z teatru.

Teatr Polski.

„Siostra Helena”, Engla W. step gościnny p. Stanisławy Lubicz-Sarnowskiej.

Nawet ludzi dobrze znających upodobania publiczności łódzkiej i jej stosunek do sceny polskiej, zadziwić mógł zapach, jaki wywołał przyjazd p. Lubicz-Sarnowskiej.

Nad psychologicznymi przyczynami tego bądź co bądź ciekawego objawu zastanawiać się i rozwozić nie będziemy, nie mamy na to miejsca, zaznaczyć jednak musimy, że w danym wypadku zapach jest usprawiedliwiony i dowodzi poniekąd, że publiczność nasza posiada pewne kryterjum w stosunku do gry aktorskiej.

Dajcie nam więcej takich pań Lubicz-Sarnowskich, a teatr Polski w Łodzi zawsze będzie pełen po brzegi, choćbyście nawet tak „lekkie” sztuki jak „Bębna” i „Siostrę Helenę” wywlekali na afisz teatralny, dające jednak kolosalne pole do popisu poszczególnym artystom, a w danym wypadku p. Lubicz-Sarnowskiej.

Pisać, jak wypadła siostra „Helena” w interpretacji p. Sarnowskiej, znaczy dorzucić jeszcze jeden kwiat, do pięknych i imponujących wawrynow, jakie zdobną skroń p. Lubicz-Sarnowskiej, która oprócz talentu i wysokiego wyrobienia scenicznego, uposażona jest niezmiernie szeroko wszystkimi darami natury dla artystki niezbędne, a więc — z pewnością prawie klasyczna, ale nie martwa, oblicza łączą wdzięk niezmierny; posiadają głos prześliczny o srebrzystym brzmieniu, nie odznaczający się siłą, ale przenikający i rzewny.

Nie dziw, że przy podobnych warunkach p. Sarnowskiej, snoblia Łódź dała się porwać... poruszyć... i nie szczędziła gorących oklasków gościowi warszawskiemu.

St. Bal.

Podagra i Reumatyzm.

— Naturalna woda gorzka Franciszka Józefa jest środkiem od dawien dawna wypróbowanym, mianowicie dla osób, u których zależy na tem, by pobudzając trawienie, ożywić i uregulować przemianę materji, również by w sposób pewny i łagodny usunąć nawał krwi.

Prawdziwa Woda gorzka Franciszka Józefa, ze względu na przyjemną własność wywoływania niezawodnego skutku przeczyszczającego nawet przyjmowana w dawkach umiarkowanych, zjednała sobie uznanie we wszystkich częściach świata.

„Lancet”, jedno z najwybitniejszych czopism medycznych angielskich, wypowiedzi swe zdanie jak następuje: „Woda gorzka Franciszka Józefa jest naturalną wodą mineralną o wysokiej wartości, która bezwzględnie zasługuje na wielkie zainteresowanie i jaknajszersze zastosowanie”. Należy zwrócić uwagę na liczne opinie lekarzy. — Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i składach wód mineralnych.

r2614—I

Krwawym szlakiem bandytów.

Oblawa, która, tropiąc nieuchwytnego bandytę, powróciła do gub. radomskiej, gdzie przy pomocy strażników ziemskich tej gubernji przeszukuje powiat opoczyński. Władze piotrkowskie zajęły się jednocześnie uniemożliwieniem „dziobatemu diabłowi” ciągłych wędrówek z Sulejowa do Łodzi via Piotrków. W tym też celu wzmocniono nadzór policyjno-żandarmski na stacji w Piotrkowie i na kolejce sulejowskiej.

Obecna oblawa, poza bezpośrednim celem, t. j. schwytaniem Steffera i jego współnika, ma za zadanie wyłowić wszystkich sympatyków osławionego bandyty, przy pomocy których przez tak długi czas zdołał uniknąć zastawionych nań pułapek.

W niedzielę, d. 26-go b. m., jako w rocznicę zgonu
B. P.
Izraela K. Poznańskiego
 odbędzie się o godz. 11 minut 15 przed poł. w Synagodze T-wa „Talmud-Tora“ przy ul. Średniej 46/48 nabożeństwo żałobne, na które krewnych i przyjaciół zmarłego niniejszym zaprasza
ZARZĄD
Łódzkiego Towarzystwa „Talmud-Tora“.

Bezpośrednim wynikiem tej obawy było polecenie, wydane przez gubernatora, aresztowania rzadcy folwarku, Winduga Dratnickiego, oraz dwu gospodarzy ze wsi Bielska Wola, w gm. Łęczno.

Osoby, znające dobrze okolice, będącą terenem działania bandyty, oraz operacji obławy, przypuszczają, że obława ta tym razem jeszcze nie doprowadzi do aresztowania Steffera i Hartwiga, a dopiero ze zgromadzonego w czasie tej obławy materiału urządzona zostanie w przyszłym tygodniu trzecia z rzędu obława, która będzie miała lepsze widoki powodzenia.

W Piotrkowie krąży znowu wporczywa pogłoska, jakoby Danieł z Hartwigiem we wtorek kolejną udali się do Łodzi.

SPOSÓB NA MEŻA.

Miała matka córek sześć, a duże pannie wcięż wolały jeno: jeść i... darty spódnice więc że biednej matki wór był jak chuda fara do swych przeto szczęśció cór tak zagada stara:
 — Nim zżółkniecie niby liść, schudniecie jak zmora za mąż wam córeczki iść przyszła wielka pora, a że twarda, brzydka pteć jest dzisiejszej doby, trzeba pragnąć męża mieć brać się na sposoby.
 Niech więc rychło, każda z was coś obmyśli sobie, aby... sześciu zięciów głaz na mym wzniosło grobie...
 Córki się do pracy wnet z zapalem zabrały: jedna w tangu gięła grzbiet przez dzień prawie cały, druga na pianinie znów wygrywała gamy, trzecia w zawracaniu głów brała wzór od mamy, czwarta kulinarnych sztuk zgłębiała nauki, piąta zaś, nie szczędząc nóg szlifowała... bruki...
 Jedna tylko szóstka z cór, mimo matki żale, wciąż milcząca niby mur, nie robiąc wcale.
 Karnawału wreszcie kres przybliżył się gwarny, a o panny nawet... pies nie zapytał marny.
 Wprost nadludzkie panny się używały chwackie: każdy czynił obrót w tył, spostrzegiszy zasadzkę; tylko jeden wpadł: za wzór stawia go teściowa, bo go wzięła szóstka z cór na... koniak Szustował!

2610—1

Telegramy.

W uznanie Dumy.

PETERSBURG, 24 kwietnia (p.). Jej Cesarza Mose Najjaśniejsza Pani Marja Teodorówna z Wielkimi Księżniami Marją Aleksandrówną, księżną sasko-koburską i Ksenją Aleksandrówną dziś o godz. 3 po południu odwiedziły siedzibę Dumy państwowej w pałacu Taurydskim, powitane przez znajdujących się tam członków

Dumy Zwiegincowa, barona Wolfa, Łoskiejta, naczelnika kancelarii wydziału prawodawczego Ogniewa i zarządzającego ochroną pałacu barona Osten-Sackena. Najjaśniejsza Pani i Wielkie Księżne zwiedziły salę ogólnych zebrań, pomieszczenie kancelarii i komisji budżetowej, gabinety prezesa, wiceprezesów, sekretarza, bibliotekę oraz cerkiew pałacu Taurydzkiego. Po zapisaniu swoich Najdostojniejszych imion w księżyce honorowych zwiedzających, Najjaśniejsza Pani i Wielkie Księżne opuściły pałac.

PETERSBURG, 24 kwietnia (wł.). Dzisiejsze zwiedzanie przez Wysokie Osoby pałacu Taurydzkiego jest pierwszym tego rodzaju wypadkiem w ciągu całego istnienia Dumy i było zupełnie nieoczekiwane.

Wysocy goście z uwagą oglądali cały pałac, specjalnie zaś salę posiedzeń, interesując się rozmieszczeniem postów według grup politycznych, miejscami dla prasy i wogóle wszystkimi detalami.

Udzielającym wyjaśnień postom zadano między innymi pytanie, czy nie znajdują się wypadkiem w Dumie jakie przedstawiciel prasy, lecz żadnego nie było.

Wizyta ta sprawiła w kołach politycznych wielkie wrażenie.

Strejk.

RYGA, 24 (4)—(P.). W fabryce „Prowodnik“ ogłoszono strejk jednodzienny 12,100 robotników.

Wezuwjuż.

RZYM, 24 kwietnia, (wł.) — Wezuwjuż ujawnia groźną działalność. Wydostają się z niego obryzanie tumanami popiołu i siarki. Utworzyło się kilka nowych kraterów. Część starego krateru zapadła się.

Skazanie biskupa.

LUKSEMBURG, 24 kwietnia, (wł.) Dzisiaj zapadł tutaj wyrok w procesie o obelgę, wytoczonemu biskupowi Kopperowi przez 21 postów lewicowych. Sąd uznał zasadność oskarżenia i skazał biskupa na 200 marek grzywny oraz na wypłacenie każdemu ze skarżących po 200 mk odszkodowania i ogłoszenie wyroku w trzech pismach krajowych i trzech zagranicznych. Obelgi dopatrzyli się postowie w przemówieniu biskupa, wygłoszonym na zjeździe katolickim w Metz.

Podróż ministra.

JALTA, 24 kwietnia, (P) Przybył tu minister spraw wewnętrznych Maklakow.

Walki robotników z wojskiem.

NOWY JORK, 25 kwietnia (wł) Z Colorado donoszą, że zaburzenia trwają w dalszym ciągu. Dobrze uzbrojeni robotnicy walczą zawzięcie z wojskiem.

Pożar lasów.

PARYZ, 25 kwietnia, (wł.) — W pobliżu Marcillac płoną lasy. Spalilo się dotychczas 160 ha.

Kradzież w Bazylice.

RZYM, 25 kwietnia, (wł.) — Z kościoła św. Piotra i Pawła skradziono cenny krzyż. Wczoraj przytrzymano sprawcę kradzieży w chwili, gdy chciał krzyż sprzedać. Jest to kelner, rosjanin.

Zdrowie cesarza austriackiego.

WIEN, 24 kwietnia, (p.). Bjuletyn ranny o zdrowiu cesarza: „Sen przerywany był przez długotrwały kaszel, apetyt, stan sił i ogólnie samopoczucie zupełnie zadowolniające“.

Wojna w Ameryce.

Teren wojny.

LONDYN, 25 kwietnia, (wł.) — „Ewening News“ donosi, że w wojnie amerykańsko-meksykańskiej głównym terenem działań będzie Tampico. Pancernik „Esperanza“ otrzymał rozkaz udania się pod Tampico celem zebrać na pokład zbierców amerykańskich.

Dele; pismo donosi, że położenie wojsk amerykańskich pod Vera Cruz nie jest pomysne już to z braku wody, już dlatego, że generał meksykański Maas zdołał zgromadzić 16,000 wojsk federalnych i pośpiesza na odsiecz.

Kuchnia armji Stanów.

WASZYNGTON, 25 kwietnia, (wł.). 5 brygad w sile po 3,500 ludzi wyruszyło pod dowództwem generała Funstona z Galvestonu do Juarez. Garnizony stacjonowane w pobliżu granicy meksykańskiej mają być wzmocnione przez 42 tysiące żołnierzy.

Napać meksykańczyków.

NOWY JORK, 25 kwietnia, (wł.). Wojska meksykańskie podpaliły Laredo. Konsulat amerykański i wiele gmachów miejskich leży już w gruzach. Całe miasto stoi w płomieniach.

Dotychczasowe straty.

NOWY JORK, 25 kwietnia. „N. Y. Herald“ donosi, że amerykańskie stracili dotychczas w walce z Meksykiem 18 w zabitych i 70 rannych, a więc ofiary są większe, niż podczas całej wojny z Hiszpanją, która kosztowała stany 16 zabitych i 63 rannych.

Wojska amerykańskie wydobły z pod gruzów w Vera Cruz dalszych 64 zabitych żołnierzy meksykańskich, tak że straty po stronie meksykańskiej wynoszą do obecnej chwili 182 zabitych. W mieście panuje spokój. Amerykanie starają się wszelkimi sposobami uspokoić ludność. Wczoraj rozpoczęły ponownie kursować tramwaje.

W Meksyku.

NOWY JORK, 25 kwietnia, (wł.) Z Meksyku donoszą, że 800 zamieszkałych w stolicy Amerykanów znajduje się w nader groźnym położeniu. — Tym kamieniuje obywateli amerykańskich skoro tylko ukaza się na ulicach. Na ulicy zasztytowano wczoraj w biały dzień dwóch Amerykanów. Kobiety i dzieci schroniły się narazie do poselstwa amerykańskiego, lecz i to schronienie staje się coraz mniej pewne.

Tym zerwał już z poselstwa amerykańskiego szyldy, dalsze ataki oczekiwane są lada chwila. Zbiegowie przybyli do Vera Cruz opowia-

dają, że wojska meksykańskie zatrzymały 2 pociągi pełne zbierców amerykańskich i ograbiły ich do szczętnie, pozostawiając wśród drogi bez środków do życia i możności ratunku.

Abdykacja Huerty.

NOWY JORK, 25 kwietnia, (wł.). Z Laredo donoszą, że Huerta abdykował na rzecz Portylisa, aby mógł objąć naczelné dowództwo nad wojskami przeciwko Amerykanom.

Trzydniowy termin.

WASZYNGTON, 25 kwietnia, (wł.) — Wilson postawił Huercie ostateczny termin trzydniowy do namysłu. O ile w tym czasie rząd meksykański nie uczyni zadość żądaniom Stanów, to tej wypowiedz formalną wojnę.

Dr. Krotowski

powrócił

Piotrkowska 37. r2620—6

Dr. medycyny

P. BRAUN

b. asystent kliniki berlińskiej choroby skórne, weneryczne, dróg moczowych, kometyka lekarska. Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół. i od 5 do 9 wiecz. Dla W Pań od 3-aj do 5-aj osobna poczekalnia.

Krótką 4. Tel. 85-35.

Akuszeryja i choroby kobiece Piotrkowska 120 tel. 31-82

Dr. med. S. Aronson

Przyjmuje: od 9—11 rano i od 4—6 po poł., w niedziele od 11—1

Lekarz-dentysta

Rena Rozenman

b. asystentka lek.-dent. Haberfelda Mikołajewska 50 róg Nawrot Przyjmuje codziennie od 10—1, o. 3—8-mej wiecz. 2131—10

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-p. urządzony z komfortem i oświec. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

ZAPYTANIA

o powinności wojskowej

podług ostatniej ustawy, najnowszych wyjaśnień Senatu, Ministrów, Głównego sztabu i wogóle podług wszystkich rozporządzeń prawodawczych od r. 1874 do 1914. Przyjmuje interesantów rano od 8—11 i od 2—9 wiecz. DŁUGA 77 Adwokat N. WEINBERG. 5

Rewizje Bilansów,

porady, ekspertyzy, zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych dokonywana najtaniej

Biuro buchalteryjne

X Hertzberg i St. Szpiński Łódź, ul. Mikołajewska 31 tel. 13-47.



A. Kartowski,

Konstanyńska 5. Wejście przez sklep Eugenji tel. 25-01, specjalista wycinania odcisków i wrośniętych paznokci, powrócił z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem Manicure i pedicure.

Park Wenecja. Wzgo Leonhardta Park Wenecja.

Otwarcie sezonu! w Niedzielę dn. 26 kwietnia 1914 roku. Wielka Ludowa Zabawa!

Początek o godz. 2 po poł. Atrakcyjne popisy wykonane przez międzynarodowe siły artystyczne.

Teatr: „FIGIEL“ komedia Burzyńskiego. „PTASZEK ZUZA“ operetka. Dla dzieci „PANNY SZASTALSKIE“ komedyjka. Na dokończenie wspaniała fajerwerk. Podczas zabawy przygrywać będą orkiestry. Restauracja z mieszanymi trunkami, kuchnia wyborowa. Wejście 20 kop., ucz. 10 kop. dzieci do 6 lat bezpłatnie.

Bilans Banku Handlowego w Łodzi

WINIEN.

w dniu 18 (31) Grudnia 1913 r.

MA.

	Instyt. Central.		Oddziały		Ogółem			Instyt. Central.		Oddziały		Ogółem	
	Ruble	k.	Ruble	k.	Ruble	k.		Ruble	k.	Ruble	k.	Ruble	k.
1 Gotowizna w kasie —	330,831	87	386,528	79	717,360	66	1 Kapitał zakładowy: —						
2 Rachunki w Banku Państwa —	705,482	55	139,354	27	844,836	82	40,000 zupełnie opłaconych						
3 Weksle zdyskontowane, opatrzone							akcji po R. 250	10,000,000				10,000,000	
nie najmniej w dwa podpisy —	11,884,949	02	13,869,509	57	25,754,458	59	2 Fundusz rezerwowy —	5,000,000				5,000,000	
4 Weksle na zagranicę i monety							3 Specjalny fundusz rezerwowy —	510,000				510,000	
w walucie zagranicznej —	30,763	58	165,838	43	196,602	01	4 Fundusz rezerwowy dywidendy —	40,000				40,000	
5 Papiery procentowe własne:							5 Fundusz amortyzacyjny nieruch.						
a) państwowe oraz przez							banku	12,500				12,500	
rząd poręczone —	185,682	41	84,817	84	220,450	25	6 Wpływy na:						
b) przez rząd nieporęczone							1) Rachunki przekazowe:						
1) listy zastawne —	600,075	80	626,647	53	1,226,723	33	a) za natychmiastowem						
2) akcje i udziały —	400,028	27	41,714	25	441,742	52	wypowiedzeniem —	2,462,411	32	4,626,442	89	7,088,854	21
6 Papiery procentowe funduszu							b) za wypowiedzeniem	2,177,865	95	3,785,891	86	5,968,757	31
rezerwowego:							2) Wnioski procentowe:						
państwowe oraz przez rząd							a) terminowe —	1,422,635	55	1,813,330	42	2,735,965	97
poręczone i listy zastawne	4,007,137	57			4,007,137	57	b) bezterminowe —	460,075		96,630		556,705	
7 Pożyczki na zastaw:							7 Korespondenci:						
a) papierów państwowych —			5,720		5,720		a) Ich rachunki (loro):						
b) listów zastawnych i akcji			1,600		1,600		1) Sumy do ich dyspozycji	6,815,719	86	3,375,465	20	10,191,185	06
8 Specjalne rachunki bieżące, za-							b) Rachunki Banku (nostro):						
bezpieczone:							Sumy należne od Banku	4,110,259	55	1,387,043	24	5,497,302	79
a) papierami państwowymi	27,603	45	95,100	93	122,703	88	8 Rachunki Instytucji Centralnej						
b) listami zastawnymi i ak-							z Oddziałami						
cjami —	994,282	05	645,471	45	1,639,753	51	9 Weksle zredyskontowane w Ban-						
9 Korespondenci:							ku Państwa —	3,343,053	04	2,146,901	73	5,489,954	77
a) Ich rachunki (loro):							10 Depozyty w Banku Państwa —	621,986	11	50,000		671,986	11
1) Należności zabezpie-							11 Procenty zwrotne za rok 1914	100,471	95	208,126	50	308,598	45
czono:							12 Rachunki przechodnie —	600,337	89	1,164,363	38	1,764,701	27
a) papierami państwo-							13 Rachunek zysków i strat —	1,269,501	49			1,269,501	49
wymi —			10,746	50	10,746	50							
b) listami zastawnymi													
i akcjami —	477,794	25	500,947	11	978,741	36							
c) weksłami z dwoma													
podpisami —	2,174,288	77	4,374,519	69	6,548,808	46							
d) towarami —													
2) Sumy do dyspozycji	3,867,507	29	3,132,133	43	6,999,640	72							
b) Rachunki Banku (nostro)													
Sumy do dyspozycji	1,079,224		1,630,783	16	2,710,007	16							
10 Rachunki Instytucji Centralnej													
z Oddziałami —	8,994,538	70			8,994,538	70							
11 Nieruchomości: w Łodzi, War-													
szawie, Lublinie, Radomiu, i													
Kielcach —	1,740,850				1,740,850								
12 Ruchomości i koszty urządzenia	111,912				111,912								
13 Wydatki podlegające zwrotowi	608				608								
14 Rachunki przechodnie —	1,317,813	82	1,289,422	68	2,607,236	50							
15 Weksle inkasowe —	65,494	31	297,581	96	363,076	27							
	38,946,817	71	27,607,382	16	66,554,199	87		38,946,817	71	27,607,382	16	66,554,199	87

Rachunek zysków i strat Banku Handlowego w Łodzi w dniu 18 (31) Grudnia 1913r.

WINIEN.

MA.

	Ruble i kopiejki.			Ruble i kopiejki.	
Koszty handlowe:			Pozostałość zysku z roku 1912		9,808 24
Pensje, księgi, ogłoszenia, koszty podróży,			Wpływy na poczet strat dawniej odpisanych		4,368 20
podatki, lokal, światło, opał i różne wy-			Procenty:		
datki		695,891 49	od weksli zdyskontowanych	1,592,301 91	
Państwowy podatek przemysłowy:			od papierów publicznych	269,070 13	
Podatek procentowy od zysków na zasa-			od konto-korentów (i prowizja)	942,072 13	
dzie zysków w 1912 roku		94,511 46	od rachunków bieżących specjalnych	99,432 39	
Odpisy:				2,902,876 56	
z kosztów ruchomości i urządzenia		9,612 31	po potrąceniu:		
na fundusz amortyzacyjny nieruchomości			procentów od wkładów pieniężnych, ra-		
Banku		12,500 —	chunków przekazowych i koresponden-		
Straty:			tów (Loro)	999,253 47	1,903,623 09
Należność, nie dająca się zrealizować		156,554 99	Dochód z nieruchomości		27,543 92
Zysk:			Prowizja:		
w roku 1913	Rub. 1,259,693,26		od weksli inkasowych	96,917 48	
Pozostałość z 1912 roku	9,808,24	1,269,501 49	od różnych operacji	69,083 28	166,000 76
należy podzielić jak następuje:			Zysk na kursie:		
3% na korzyść Rady		37,790 79	papierów procentowych	48,636 91	
3% " Zarządu		37,790 79	dewiz	78,590 62	127,227 53
na fundusz Kasy Przejrzystości urzędników					
Banku w myśl § 64 Ustawy, 10% od Rub.					
584,111,68		58,411 16			
na rzecz Kasy Emerytalnej, Wdów i Sie-					
rot po urzędnikach Banku, imienia jego					
Ekscelencji rzeczywistego radcy stanu					
Edwarda Herbsta, stosownie do uchwały					
Ogólnego Zebrania Akcjonariuszów z					
dnia 20 kwietnia 1902 roku 2% od					
Rub. 584,111,68		11,682 22			
2 proc. na korzyść Dyrekcji		11,682 22			
11 proc. dywidendy:					
od 40,000 akcji I—V em. R. 27.50 od każ-					
dej akcji		1,100,000 —			
Do sprzeniesienia na rok 1914		12,144 31			
		1,269,501 49			
		2,238,571 74			

Waż.

NOWELA.

Z angielskiego.

Była młoda i piękna, i dobra, i mądra, a dumna, jak grecka bogini, i słodka, jak dziecko.

Natura obdarzyła ją sownicie. Poddziwiano ją, jak rzadki klejnot i wszyscy chcieli jej dać najpiękniejszą oprawę.

A ona widywała życie nie inaczej, jak od strony słonecznej, świat wydawał jej się rajem, w którym ona była najszczęśliwszą, ze szczęśliwych.

I oto nagle, do tego szczęścia zakradł się — waż.

Waż, który zawsze, pod tą lub inną postacią, znaleźć się musi tam, gdzie jest jakiś Eden.

W tym wypadku węzem była — miłość.

Zakradła się podstępnie do kobiecego serca, słodka, jasna, jak promień słońca i rugowała wszystko, co w duszy było dawniej.

Waż stał się panem wszechwładnym. Było mu ciasno.

Górne wzloty, szerokie dale, nieprzebyte szlaki fantazji wyobraźni, niezmiernie głębokie uczucie, nie zostawiały mu dość miejsca. Wyganiał je po kolei, aby się móc rozgościć.

I piękna kobieta czuła, jak kruszyły się w niej te moce, jak kruszyły się z jej szkoda i ujmą.

Była dobra i mądra, silna i wolna, mogła posiadać wszystkie światła czary, a oddała je na usługę — miłości, pozwoliła się opleść węzowi.

Czemu kochała? I czemu kochała jego właśnie? Możliwy tak samo zapytać: czemu żyła?

Nie był ani dobry, ani piękny, ani mądry, ani nawet młody. Ale był silny — był uosobieniem siły, mocy. Przed jego żelazną wolą nie ostać się nie mogło, jego władza ujarzmiła wszystko.

Więc ugięła i ją. Piękna i mądra i dobra kobieta tej władzy się poddała — prawie bez walki. Nie dziwiła się, w imię czego on rozkazuje, a ona słucha?

Znajdowała to naturalnem, właściwym i pięknem.

I oto pogniwał się na nią i wyszedł.

Chodzi po pokoju, smutna, przygnębiona. Chwilami staje, ogląda się poza siebie. Widocznie na coś czeka. Może na niego.

Rozstali się, jak wrogowie.

Było to wczoraj wieczorem. Przez cały dzień spodziewała go się, przez dzień cały. Naprzód miała nadzieję, że przyjdzie; potem — że napisze. Wieczór zapadł, a on śladu życia nie dawał.

Chodziła po pokoju blada, z rozpaczą w oczach.

Ognistymi zgłoski zapisane były

w jej pamięci jego słowa. Po raz pierwszy brzmiały nutą właściwą.

Po raz pierwszy słuchała ich — bez zaśpień. Serce na samo wspomnienia zalewało się goryczą...

Był dla niej katem! Zrozumiała to wreszcie. I w duszy odczuła pustkę.

Przed jej oczyma zarysował się obraz ukochanego — i wydał jej się obliczem nieznanem.

Ujrzała go takim, jakim był w istocie, odartym ze złudnej maski zaśpień.

I drgnęła ze zgrozy. Może ze wstrętu.

Więc była na świecie istota zła. Po raz pierwszy ta prawda ukazała się jej duszy.

Tą istotą — był on, jej ukochany!

Ukochany? O nie. Już go nie kochała. Nie mogła przecież kochać człowieka złego, człowieka, który mógł się tak obejść z kobietą, jak on z nią, który zdolny był rzucić takie słowa z takimi okrutnymi oczami!

Przypomniała sobie ze wstydem, jak był nieublagany, jak nie chciał na pożegnanie dać jej pocałunku. Jak o to żebrała! Jak mu zarzucała ręce na szyję.

A on — on ją odrzucił.

Nagle w jej duszy zrobiło się znowu przestronno. Wracały wygnane uczucia, myśli. Wracały tłumnie, brały ją w posiadanie.

Nie były już blade, wystraszone

— raczej mściwe. Chciały sobie powetować zadaną krzywdę.

...Wstydy! Poníženie! — zawodziły! Wstydy dać się poniewierać. Czyż cię odbiegła duma, godność kobieca?

Tłumione długo myśli odnosiły zwycięstwo.

Usiadła przy biurku. Zaczęła pisać do niego.

Padły słowa gorzkie, ostre, choć słusne i sprawiedliwe. Pisała, że go nie kocha i zoną jego nigdy nie będzie. Lecz w miarę, jak słowa pokrywały papier, ręka coraz wolniej wiała piórem.

Z głębin duszy wypełzał waż i znowu dawać ją począł. I szeptał, że ona wszystkiemu winna. Była wczoraj bezwzględna, opryskliwa. Wszak wie, że on nie znosi oporu. Więc po co go drażniła? I kto winien pierwszy wyciągnąć rękę do zgody? Kto jeśli nie ona?...

Zaczęty list spaliła przy świecy. Patrząc z rozkoszą, jak ogień pożera słowa gorzkie, twarde i ostre.

Chwyciła znowu pióro i szybko, bardzo szybko pisała:

Mój najdroższy! Daruj mi. Byłam wczoraj nieznośna. Nie zobaczysz mnie już tak — nigdy. Wylatuję ku tobie tęsknotą. Błagam Cię, przebac mi, przyjdź do twojej pełnej skruchy Narzeczonej.

Albowiem waż jest chytrzejszym od wszystkich stworzeń pod słońcem.

MAGAZYN MOD
C. Kalinowska
PIOTRKOWSKA Nr. 26
poleca nowości na sezon wstążecy. 2583-6

KURSY HANDLOWE
pod kierunkiem
STANISŁAWA LIPińskiego
Piotrkowska 157, telefon 858
Kurs letni wykładów buchalterji i arytmetyki handlowej.
Początek wykładów 16 Maja, koniec 16 Września r. b. Wykłady odbywać się będą w poniedziałki, środy i czwartki od 8-9 do 10 wiecz. Opłata za całkowity kurs wynosi Rb. 40. Zapisy przyjmuje kancelarja Kursów codziennie, prócz sobót i niedziel od 7-9 do 9-10 wieczorem. 2466-10

Stacja Klim. leśna **Inowłódz** nad rzeką Pilicą.
Letnie mieszkania umeblowane
w lasach Spalskich. Lekarz, apteka, restauracja, dwa pensjonaty, poczta, telegraf na miejscu, fortepian lawn-tennis, kąpiele ciepłe i rzeczne słońca do samego miejsca. Wiadomość u Adw. przy Birenowej. Zielona 11 3-5 po poł. tel. 12 18. **Tamże wiadomość o pensjonacie dla dzieci i młodzieży.** 983-6

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta **ZITTA** położona
Pańska Willa
z pięknie urządzonej ogrodem i rawałeczka, 14 pokoiów kuchnię, ze wszystkimi wygodami, kąpiele, dużymi strychowymi piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest **natychmiast do sprzedania w cenie wartości.** Bliższe wiadomości udziela **ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU,** (Via Niemcy.)

Gabine. dentystyczny **Dr. med. Zacharow**
b. zarządczyni i lektor szkoły dentystycznej. Specjalista chorób zębów jamy ustnej i sztucznych zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu **Piotrkowska Nr. 79.** Przyjmuje od 9 i pół — 2 i od 4-8

Sklep duży M. GLASSMAN
dwoikienny z mieszkaniem i piwnicą, odpowiedni na interes kolonialny lub pożądanym w tej dzielnicy sklep kapeluszy męskich i damskich jest do wynajęcia. O również lepsze **LETNIE MIESZKANIE** jest do wynajęcia. Wiadomość ul. Zarzeńska 39 u gospodarza domu. 988-3

Tanio, dobrze a nawet bez pieniędzy!
Powszechnie znana firma
Sprzedaje na sezon 1914 roku nowe typy rowerów.

Ormonde
Szosowe, wyścigowe i damskie najpiękniejszych w świecie wypróbowanych angielskich marek B.S.A.
Triumph, Raleigh, Rudge-Whitworth i ORMONDE po niebywale przystępnych cenach, a także na warunkach rozplaty do 30 miesięcy, począwszy od Rb. 3. 50 kop. miesięcznie. Ceny got. od Rb. 75.
Największy dom Automobilo-wo-Bowerowy
„The New Maisin-Ormonde”
Oddział w Łodzi Spacjowa Nr. 40. Cenniki bogato ilustrowane. bezpłatnie
W niedziele i święta magazyn otwarty od 3. 9 r.—5 p. p.

Doktor Kaufman
powrócił.

Dr. S. Sznitkind
Srednia 3.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych (stos. 600) i kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.)
Przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano i 1/2 do 9 wiecz.

Dr. Lewkowicz
Leczenie trypra bez szprycowania. Tel. 35-44
Przy syphilisie stosowanie prep. 606 i „914” Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Konstantynowska 12 obok teatru Selina.
od 9-1 i od 6-8 dla pań od 5-6 w niedziele od 9 do 3. Tel. 35-44
Dla Pań osobna poczekalnia.

Pierwsza Chrześcijańska Spółka
skupuje i sprzedaje używaną garderobę męską po cenach możliwie niskich, jak również na miejscu zakład krawiecki
Ulica Główna Nr. 32.

Doktor med. Bolestaw Kon W. DUTKIEWICZ
powrócił.
Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
ul. Piotrkowska 56.
Nr. telefonu 32-62.
Przyjmuje do 11 rano i 4-7 po p

Doktor Choroby skórne i weneryczne
przeprowadził się, mieszka obecnie **Nawrot Nr. 1.**
0-12 r. i 6-8 pp.
Panie od 4-6 pp

Dr. S. LINECKI
Choroby wewnętrzne i nerwowe spec.
(serca, płuc i przemiany materji)
WOLCZANSKA 2, róg Zawadzkiej.
Godz. przyjęć: 8-7 wiecz

Dr. Franciszek Koziolkiewicz (senior)
mieszka obecnie na ul. **Przejazd 8, front, I piętr.** Tel. 17-14
Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6-8 wiecz

Dr. B. Rejt
SREDNIA 5. Tel. 33-79
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyk lekarska. Leczenie syphilisu Salvanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wéródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie specyficzych włosów) i **oświetlenie kanału (uretroskopia)**. Godziny przyjęć od 4, do 12, i od 5-9 do 3-5 wiecz w niedziele od 10-11 do 2-3 popoł.
Dla W. Pań: osobna poczekalnia

Dr. A. Steinberg
Benedykta 3 telefon 22-52
Oddziały: Ortopedyczny, Roentgenologiczny, Światło-leczniczy i elektryczny.
Skrzywienia kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe etc.
Godziny przyjęć 10-12 i od 4-6

Dr. Med. A. Margolis JUNIO
Zielona 6. Tel. 6-13.
Choroby żołądka i kiszek.
Przyjmuje od 9-11 rano i od 4-7 po poł. r1-5305

200 rb. nagrody.
Zaginiony cztery listy zastawne Łódzkiego Tow. Kredytowego: 1-szy za Nr 34298 na 1000 rb., II gi za Nr 60010 na rb. 500 III za Nr 69013 na rb. 250 i IV za Nr 67736 na rb. 250 oraz weksel in blanco na rb. 700 wystawiony przez K. Wolfa, na zlecenie Alberta Webera, weksel na 200 rb. płatny 2/8 1914 r. wystawiony przez I. Sturmę na zlecenie Alberta Webera, weksel na 200 rb. wystawiony przez H. Güttela na zlecenie A. Torna płatny 20/10 1914 r. i weksel na 300 rb. wystawiony przez H. Güttela na zlecenie A. Torna płatny 20/10 1914 roku. Zastrzeżenia zrobione Weksle nieważny. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za powyższem wynagrodzeniem Wólczajska 165, August Guza. 1101-1

D-r. Helman
przeprowadził się
na ul. PIOTRKOWSKĄ Nr. 68.
Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 10-12 i od 6-7 po połud. Telefon 16-00. 253-0

Dentysta S. Rakiszski
mieszka obecnie: ul. Zielona 6 dom W-nego Auerbacha, Telet. 16-85

E. Grossman, Łódź
Konstantynowska 6, w 2 giem podwórzu m. Nr 16. Weisła także przez Zachodnią 32. 10-4

Lecznica dla przychodzących chorych

ul. Zachodnia № 52 przy ul. Zawadzkiej (wejście i od Piotrkowskiej № 17) tel. 35-58

Lekarze ordynujący	Specjalność	Dnie przyjęcia w lecznicy	Godziny
Dr. Altenberger O.	ch. gardła, nosa i uszu	poniedziałek, środa, sobota	9-10
Dr. Artyfikiewicz C.	ch. kobiece i akuszerja	wtorek, czwartek, piątek	8-4
Dr. Bernard W.	ch. weneryczne i moczopię.	codziennie prócz wtorku i piątku	2-3
Dr. Brabander T.	ch. kobiece i akuszerja	poniedziałek, środa, piątek	1-2
Dr. Brzozowski K.	ch. kobiece i akuszerja	wtorek, czwartek, sobota	7 ¹ / ₂ -8 ¹ / ₂ w
Dr. Czaplinski B.	ch. gardła, nosa i uszu	wtorek i piątek	12-1
Dr. Dutkiewicz W.	ch. weneryczne i skórne	poniedziałek, środa, piątek	7-8
Dr. Dunin-Wasowicz	ch. dzieci wewnętrzne	wtorek i piątek	2-3
Dr. Garliński W.	ch. oczu	poniedziałek, środa, piątek	10-11
Dr. Gloger R.	ch. kobiece i akuszerja	wtorek, czwartek, sobota	1-2
Dr. Goldberg H.	chirurgja	poniedziałek, środa, piątek	7 ¹ / ₂ -8 ¹ / ₂ w
Dr. Goldenberg A.	ch. kobiece	wtorek i piątek	12-1
Dr. Gromski	ch. dzieci	poniedziałek, środa, piątek	5-4
Dr. Gundlach	ch. wewnętrzne i dzieci	wtorek, czwartek, sobota	1-2
Dr. Jasłński E.	chirurgja i kobiece	poniedziałek, środa, piątek	7-8
Dr. Jokiel J.	ch. wewnętrzne i dzieci	środa i sobota	10-11
Dr. Lewinson St.	ch. wewnętrzne	poniedziałek, środa, piątek	7-8
Dr. Lipiński Klem.	ch. wewnętrzne i dzieci	niedziela	10-11
Dr. Libiszowski E.	ch. wewnętrzne i dzieci	wtorek i czwartek	7-8
Dr. Łuczycy B.	ch. nerwowe	poniedz., wtorek, czwartek, piątek	1-2
Dr. Ługowski Z.	ch. kobiece i akuszerja	środa i sobota	5-6
Dr. Łukasiewicz	ch. wewnętrzne żołądka i dzieci	codziennie prócz niedziel	10-11
Dr. Marks M.	ch. kobiece i chirurgja	środa i sobota	2-3
Dr. Michalski J.	ch. oczu	poniedziałek i czwartek	6-7
Dr. Michalski Z.	ch. kobiece i akuszerja	codziennie prócz niedziel	3-4
Dr. Mittelstaedt E.	ch. wewnętrzne i nerwowe	niedziela, poniedz., czwartek, sobota	12-1
Dr. Olszewski L.	ch. wewn., żołądka i kiszki	wtorek i piątek	4-5
Dr. Osiecki T.	ch. wewnętrzne płuc i serca	poniedziałek	10-11
Dr. Dosiewicz J.	ch. wewnętrzne i dzieci	codziennie prócz niedziel	2-3
Dr. Rueger H.	ch. wewnętrzne i dzieci	niedziela	3-4
Dr. Sadkowski H.	ch. wewn., żołądka i kiszki	środa	6-7
Dr. Skusiewicz F.	ch. weneryczne i skórne	sobota	7-8
Dr. Sonenberg E.	ch. weneryczne i skórne	codziennie	11-12
Dr. Tomaszowski A.	chirurgja i ortopedia	poniedziałek, wtorek, sobota	6-7
Dr. Watten I.	chirurgja	codziennie prócz niedziel	9-10

DZURRY NOCNE, ANALIZY, SZCZEPNIENIE OSPY, BADANIE MAMEK. CENA ZA PORADĘ 50 KOP.

JASNEJ SŁONCA

ZAPRAWA DO PODŁOG



nadaje piękny i długotrwały połysk. W celu wyrugowania z handlu lichych falsyfikatów fabryka obecnie plombuje każde pudełko. Żądać tylko z plombą z napisem „Jasnej Słońca“! Sprzedaż w składach aptecznych i sklepach farb. Przedstawiciel **D. Marcus, Łódź** Piotrkowska 115, tel. 21-79, r2430-0

Perfumerja

Zofji Goszczyńskiej

poleca na nadchodzące święta wyroby perfumeryjne i kosmetyczne w dużym wyborze.

DŁUGA 25.

Lekarz Dentysta

D. Sperling

Ul. Zawadzka № 23.

b. Asystent Instytutu Lekarsko-dent. Moellera w Berlinie Spec Chirurgja jamy ustnej Orthodontja — Protetyka Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 10-2 rano i od 4-8 wlecz w Niedziele od 10-12 1288-0

Utraconą młodość

wskutek przedczesnego osiwienia może każdy najsukteczniej uzyskać **momentalnie** lub **stopniowo** za pomocą wszechświatowo znanego i nieszkodliwego płynu „Kascha“ (Kasia)

Królowa farba do włosów

w cenie R. 1.50; i 2.70 i 2.50 za pudełko.

Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. Próbną farbowań dla pań **bezpłatnie** w damskim salonie **Anny Neumann**, Włdzewska 86. fryzjerskim Tele on 16-20.



KAPS

jedyny niezawodny środek na wytopienie szczerów myszy Po **Kapsa** wskutek silnego pragnienia gryznie masowo opuszczają zabudowania ludzkie i gromadnie wymierają. Dlatego więc preparat „Kaps“ zdobył sobie wielkie uznanie i jest z powodzeniem stosowany w różnych zakładach przemysłowych, fabrykach, zabudowaniach, majątkach i t. p. dzięki swoim wybitnym zaletom uzyskał dużo pochlebnych wzmianek. Żądać **we wszystkich aptekach i składach aptecznych.**

Techn.-chemiczn. fabryka **CH. KROMER.**
Łódź, Cegielniana № 4.

BAD DARKAU.

(Austria na Ślązku).

Najsilniejsze kapiele jodo-bromowe-solne pierwszego rzędu. Jedyna miejscowość lecznicza gdzie można brać czyste kapiele jodo-solne. **Specjalności: skrofoty, syfilis, exudatis zwapnienie naczyń, choroby kości i stawów reumatyzm i t. p.**

Nowoczesne urządzenia kuracyjne. Stary park. Eleganckie pensjonaty. Sanatoria dla dzieci bez opieki. Woda ze źródeł górskich. Telefon, poczta, telegraf, stacja kolejowa. Sezon od połowy maja do końca sierpnia, Lekarz miejscowy: Dr. Edmund Beck. Szeregóły s prospekty otrzyrnać można przez hr. Larich-Mönniszowski zarząd kuracyjny, Darkau. 12577-10-1

PRZECIWIW PIEGOM

Krem ks. Kneippa J. Hartmana

radycznie usuwa piegi, opaliniżne, wszelkie plamy, przyszcze, wagi czerwoności skóry, a także wygląda zmarszczki. Żądać w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Wystrzegać się falsyfikatów, gdyż prawdziwy tylko w siołkach z wypalonym napisem.

KREM KNEIPPA
Aptekarza J. Hartmana № 1359. Hurtowa sprzedaż apteka w Łodzi Młynarska 16. 1145-24

Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo

pożyczkowo-oszczędnościowe

40 MIKOŁAJEWSKA 40,

przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci na każde żądanie 4% z 3-ch miesięcznym wymówieniem 4¹/₂, z półrocznym 5 i z rocznym 6, licząc procent od dnia włożenia; przyjmuje wkłady warunkowe, poczynając od 12 kop. tygodniowo, wydaje pożyczki do wysokości 600 rub. Dla udogodnienia składania oszczędności, Towarzystwo wydaje bezpłatnie skarbonki do domów, klucz do których znajduje się w kasie Towarzystwa. Biuro Towarzystwa otwarte jest codzien. od godz. 10 rano, do 3 pp. oprócz tego we Wtorki, Czwartki Soboty od g. 6-8 wiecz.

SZEWCY

na damską galanterję mogą mieć stałą robotę w magazynie obuwia **I. WINDMAN.**
Piotrkowska 35. 2562-5

WIELKI WYBOR najmodniejszych „Zurnali“ i form, oraz manekinów **NAJTANIEJ** u „**LEVITANUSA**“
KONSTANTYNOWSKA 12. 2877-12



Towarzystwo „**FORNARINA**“ poleca: „**Fleurs d'Amour**“ wodę kwiatową mydło i perfumy o delikatnym i trwałym zapachu. 12409-10

Tłomaczenia

Polski, rossyjski, niemiecki, francuski, angielski. Prace techniczne powierza się fachowcom.

REKLAMY I PROPAGANDY.

Rzeczowe porady w kwestjach reklamowo-technicznych, redagowanie ogłoszeń gazetowych, prospektów, cyrkularzy i t. p. Wyraźne pismo na maszynie, Ceny umiarkowane. Dyskrecja ścisła.

Biuro „**Atar**“
Alfred Toegel i Alfred Remus,
ul. Piotrkowska № 37.

Mieszkanie

trypokojowe służbowy, kąpielowy, posiada elektryczność i pokój kawalerski od 14 lipca i kawalerski pokój zaraz Zawadzka 9. 3



KREM KAZIMI

METAMORFOZA

JEDYNY UZNANY PRZEZ KOBIETY CAŁEGO ŚWIATA. ZŁOŻENIE: KRYWALINGOWA, WISPI, WAGRY, MAMY, OGÓRZEŁINE, ZMARZSZCZKI, WISPI, WAGRY, MAMY, OGÓRZEŁINE, ZMARZSZCZKI.

Stanisław Koszutski
adwokat przysięgły z Warszawy otworzył kancelarję w Łodzi; sprawy eywilne, handlowe, kryminalne. Hotel Victoria № 415 przyjmuje od 5-8 wieczorem. r2456-110

Pensjonaty „Zachęta“

Warszawa, cały rok Nowogrodzka 8-a Ciecuchocinek od 20 Maja najdogodniejszy, najładniej położony, pierwszy sezon. ceny niskie.

Właściciel **Kuczałko.**

Skuszerka maszynistki

z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Petersburgu praktykująca 20 lat. przyjmuje: masaż, porody rozwinięte biustu, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskreccja zapewniona. Andrzeja № 89 m. 13 dol2-5. Odpowiedzi na listy



ZOPPOT

Kąpiele morskie pod Gdańskiem.

Wspaniałe promenady nadbrzeżne. Górzyście, wysokopiennie lasy. Pierwszorzędne zakłady kąpiei morskich. Kąpiele ciepłe, lecznicze. Elektryczny urządzony kurhaus z pomostem morskim długości 400 metrów. Wielki tydzień sportowy 12-19 lipca. Opera w lesie. Tanie mieszkania.

Prospekty i in. wysyła Zarząd Kąpielowy.

Łódzka Szkoła Handlowa

Zgromadzenia Kupców

(Dzielnia 58)

Egzaminy wstępne odbywać się będą: przed wakacjami tylko do klas wstępnych, I, II i III — dnia 22 i 23 maja o godz. 3 po południu; po wakacjach do wszystkich klas — dnia 26, 27 i 28 sierpnia o godz. 9 rano.

Podania na imię dyrektora z załączeniem metryki w całkowitym wypisie, świadectwa pochodzenia i szczepienia ospy przyjmuje kancelaria szkoły. r2616-2

II-gie Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

Główna Nr. 9,

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4 do 6 procent i wkłady warunkowe: kto wpłaca po 2 rb 55 kop. miesięcznie, otrzymuje po 3-ich latach 100 rb.

Dla udogodnienia składania oszczędności Towarzystwo dało do domów skarbonki ukłowo-paneerne. — Kasa czynna codziennie od 10-ej do 1-ej i od 6-ej do 8-ej wieczorem. r2609-13

Obuwie

letnie posiadam w wielkim wyborze, ceny bardzo przystępne.



J. Windman

Detaliczna sprzedaż

Piotrkowska 35.

Filja moja przy ul. Piotrkowskiej 165 została zamknięta.

r2618-12

Kąpiele morskie Libawa

Kurlandya.

Otwarte morze, silna fala, klimat umiarkowany. Kąpiele słoneczne i powietrzne. Sezon od 1/14 czerwca do 1/14 września. Nowy zakład wodoleczniczy, otwarty cały rok. Odzyskiwanie siły, wodoleczniczy, światłoleczniczy i t. d. Leczenie według wszelkich systemów. Opisy ilustrowane i wszelkie wiadomości na żądanie bezpłatnie. Skrotuły, rachitis, początki suchot, neurastenja, niewrażliwość, cierpienia narządów, trawienia i t. p.

r2350-6



Skład fabryczny

szpilek siarowycii.

Sprzedaż na puły i funty. Przejazd 16 Z. Chądzyńska.

CILCHOCINEK

Sanatorium dla dzieci (do lat 15) L-rza MARGULESA. Właściciel: w Warszawie: Długa 36. r2612-6



Czy poprawię?

Jan! Jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nie znaczny a korzyść wielka. Wszelkie pieki opalenizna plamy przyszece wazny i lizszale natychmiast bezpowrotnie znikaja. Dla unikniecia nasiadownictwa sprzedaz tylko w skladach aptecznych na awioli № 54, i Konstany-nowska № 75.

Cena za sioiki 50 kop. mocniejszy 75 kop.

ŻĄDĄCIE BEZWARUNKOWO

AMERYKAŃSKIEJ OWSIANKI

HERCULO II. TERPYLECZO



W PUDEKACH.

TYLKO WOWOZAS OTRZYMAJES NAJLEPSZĄ W ŚWIECIE OWSIANKĘ.

Wystrzegaj się podrabian szkodliwych dla zdrowia!!!

Przeciw

Rzeżączce (Cryprowi)

najnowszy środek „SALO“ „PICZILIN“

działa szybko i stanowczo i według zaświadczeń lekarzy, uważany jest za środek racjonalny. Sposób użycia dotacza się. Prawdziwy tylko w metalow. pudełku po 1 rb. i po 1 rb 30 kop. Działa skutecznie tak w wypadkach ostrych jak i chronicznych i w niedługim czasie usuwa najuporczywszą ciecz. Skład: Petersburg, ul. Raziezza № 7 apteka B. Konheima. Jest we wszystkich aptekach. r2017 17

Nauczyciel

udziela korepetycji, oraz przysposabia na różne świadectwa Piotrkowska 117 m. 17

zastać można od 5 do 8 wiecz.

Skład główny u G. F. Jürgensa w Moskwie



Wydawnictwa GEBELINERA I WOLFFA.

Nowości beletrystyczne.

Emma Jeleńska

Trzy pokolenia. Cena rb. 1.35

Też autorstwa poprzednio wydane:

SOCIANY	—	—	—	—	90
JUBILEUSZ	—	—	—	—	1.20
Z MIŁOŚCI	—	—	—	—	1.20

Tadeusz Konczyński

Bunt. Cena rb. 1.60

Też autorstwa poprzednio wydane.

ZAWROTNE DROGI. Powieść na tle współczesnych dążeń kobiecych. 1.50

Orsyd (Anna Limprechtówna)

Własną drogą. Powieść z życia studentek polskich. Cena rb. 1.80

Też autorstwa poprzednio wydane.

Z A PÓZNO. — — — — — 1.20

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3572 2

INSPEKTOR

4-klasowej wyższej początkowej szkoły W. I. EWCECHEWICZA

z prawami szkół rządowych zawiadamia, że egzaminy wstępne do klas: wstęp. (B i C), I-ej, 2-ej rozpoczną się dnia 16/29 maja, do 3-ej klasy 5/18 maja r. b., po wakacjach zaś do wszystkich klas dn. 18/31 sierpnia.

Kancelaria szkoły (Konstany-nowska 72) wydaje blankiety, programy i udziela bliższych informacji codziennie do 5-ej do 7-ej wieczorem. 1082-3-1.

6. Nowomiejska 6.



Konkurencja Skład obuwia A. i Rzeszkowskiego.

Największy wybór męskiego, damskiego i dziecięcego obuwia, a także obuwia filcowego damskiego męskiego, oraz butów długich skórzanych z najlepszej skóry i filcowych, kaloszy petersburskich płytkich głębokich po cenach fabrycznych. r1757-50

6 Nowomiejska 6.

Pensjonat w Adelmówku KONOWEJ

zostaje otwarty z dniem 1 maja. Wszelkie informacje na miejscu, lub ul. Widzewska 40-16. r2605-2

E. FUKS

Tel. 35-80.

Tel. 35-80.

Gabinet Dentystyczny Łódź, Benedykta 2 (do m. p. Rozenblatt) Były główny asystent nadzwornego lekarza dentysty Engla w Berlinie.

Po dziesięcioletniej praktyce zagranicą (Berlin, Londyn, N-Jork, Filadelfia) osiedlił się w naszym mieście. Bezbolesne traktowanie zębów, podług specjalnych metod, przy zastosowaniu specjalnych aparatów. Wyjęcie zębów za pomocą aparatu gazowego bez najmniejszego bólu. Złote porcelanowe i plomby. Sztuczne zęby z podniebieniem i bez (ze złota i porcelany). Porcelanowe korony i mosty. Prostowanie krzywych zębów i wysuniętej szczęki przy pomocy specjalnych regulatorów. Umacnianie luźnych zębów promieniami Roentgena. Leczenie zapuszczonych chorób zębów i jamy ustnej specjalnymi promieniami (elektrycznymi ultrafioletowe i inne). Leczenie złamanych szczęk i dorabianie brakujących części twarzy (sztuczne nosy, uszy, wargi, miękkie podniebienie i t. p.)

Kursy politechniczne

w Łodzi, Piotrkowska 117,

przygotowują młodych ludzi na techników i pomocników inżynierów budowlanych i elektrotechnicznych. Warsztaty i pomoce naukowe są w dostatecznej ilości. Wykład przez pierwszorzędne siły pedagogiczne. Do zdania przygotowawczego przyjmują kandydatów z wykształceniem elementarnym. Przedmioty wykładowe w tym oddziale: Języki, rosyjski i niemiecki, arytmetyka, algebra, rysunki, kreślenie i karygrafia (systemy włoski, ronto, gotycki). Wykład przez profesorów gimnazjalnych. Zajęcia wieczorne. Opłata umiarkowana. Informacje i zapisy codziennie od 5-8. Oddział przygotowawczy, będzie czynny przez cały ferie letnie. 1099-

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielegnowania Chorych przy kur Cholim niniejszym zawiadamia, że w Niedziele d. 26 Kwietnia r. b. jako w rocznicę śmierci

b. p. IZRAELA POZNANSKIEGO

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Synagoge przy Nowym Rytku № 10, o godzinie 12-ej przed południem, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

KINO TEATR
'MIRAGE'
 GRAND-HOTEL.
 Ceny zwykłe. :: Doskonała orkiestra.
 W Panoramicie ostatnie 3 dni
 SEVILLA I OKOLICE.

Wykwintny ten, nader urozmaicony program demonstrowanym będzie tylko do Poniedziałku 27-go b. m. włącznie:
Zagłuszony dzwon—czyli Spiskowcy — wstrząsający dramat życiowy w 8-ch częściach.
Dziennik Gaumont (ostatnie aktualności). **Wydobywanie lodu** (naukowe zdjęcie) **Prima-aprilisowe rybki** (znakomita komedia) **Siostry Altene** (niezwykłe gimnast. ćwiczenia)
 NAD PROGRAM **Działanie serca u ludzi i zwierząt**
 Naukowy, i nader ciekawy ten obraz—wszystkim polecamy, szczególnie zaś uwadze zakładów naukowych. Dla ułatwienia wstępu do naszego teatru, uczęcej się młodzieży do lat 15-tu sprzedajemy bilety po 15 kop. tylko do godz. 7-ej w dni powszednie, a w świąteczne i w niedziele tylko do godz. 6-ej. W niedziele i święta od godz. 7 wiecz., dzieciom i uczniowskich biletów nie sprzedajemy. Uwaga! Od wtorku 28-go b. m. Warszawskie arcydzieło „**Ślodycz grzechu**“ Arcydzieło krajowej sztuki kinematograficznej, w wyk. artystów Teatru Polskiego w Warszawie p.p. Marii Dulebianki, Józefa Węgrzyna, Józefa Zielińskiego i innych. r2621—1—1

CASINO
Tylko 3 dni!
SOBOTA,
NIEDZIELA
I PONIEDZIAŁEK

„O PÓŁNOCY“
 Sensacyjny dramat z życia apaszów paryskich w wykonaniu wybitnych artystów **CINES** w 3 wielkich aktach.
Maks Oberkelnerem Arcywesela komedia z ulubieńcem MAKSEM LINDEREM w gł. roli
Dziennik Pathe Ostatnie wydarzenia z dziedziny sporty zimowej w Szwecji wspaniała natura.
 Nad program: **„Walc wspomnień“** Wstrząsający dramat amerykański.

Od dziś do poniedziałku włącznie między innymi:
RODZIME ZNAMIE
 Wybitny dramat z życia w wykonaniu znakomitych artystów amerykańskich w 4 wielkich aktach.
MIŁOŚĆ I DYNAMIT Arcyżabawna komedia | **Dziennik Gaumont** (Wydarzenia ostatnich dni.)
 Ceny zwyczajne! Muzyka koncertowa „QUINTET“. Ceny zwyczajne!

Dr. med. W. KOTZIN
 ul. Piotrkowska № 71.
Choroby serca i płuc
 przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6
 Telefonu nr. 21-19.

Doktor
Eugenja KERER-BERSZUNI
Choroby kobiece
 Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-6 pp
 w Niedziele do 12-iej przed połud.
 PIOTRKOWSKA 121; telef. 18-07.

Dr. L. Prybulski
powrócił.
 POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-59
 Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowe). Leczenie sypilis, Salvarsanem „Erlich-hata“, „666 914“ wśródzynie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
 Przyjmuje: chorzy od 8—1 rano i o 4—9 po poł., panie od 5—6 po poł.
 Dla pań osobna poczekalnia

Doktor medycyny
LEYBERG
 Krótka 5, tel. 26-50.
 Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe 10-1, 6-8. W niedzielę i święta od 8—1. Dla Pań 4-6 oddzielna poczekalnia. 10

Dr. L. Klaczkin
Konstantynowska II.
 Sypilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
 Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5 po południu

Ogłoszenia drobne:

A Bardzo tanio wyprzedam zaraz łóżka dobrej roboty mało używane, ładną otomanę dywanową, szafy, tremo, umywalkę garderobianą, szafę, bielizniarkę, lampę, zegar, biurko, obrazy, maszynę. Handlarze wykluczeni. Zawadzka № 38 m 1.
A biturjent Szkoły Handlowej Kupieckwa udziela lekcji. Znajomość hebrajskiego. Wiadomość: Konstantynowska 75 m 9. 1012-5
B aźność Ostrzegamy wszystkich, że prawdziwą „Skórę-angielską“ i gotowe spodnie które można nosić 5 lat, dostaje się tylko: Piotrkowska 145-34. Spodnie od 1.95 969-3
C egielnia parowa, nowa z piecem Hoffmanowskim, najnowszym urządzeniem-technicznym do wyrobu cerły prasowanej pod miastem fabrycznym do sprzedania. Pokład gliny wyborowej 8 toki głębokości. Roczna produkcja 3 miliony. Wielka przyszłość. Szczegóły: Łódź, ul. Orła 23 m. 24. 886-3
D la pań niebywała okazja! Po zlikwidowanej fabryce piękne materiały na suknie i bluzki białe i tawny. Piotrkowska 145 m. 34. 969-3
D om o 12-tu mieszkańcach z gruntem z powodu długów do sprzedania. Ul. Przy-Nowska № 5 od 6-jej wieczorem. Piotr Kamiński. 1071-3
D om do sprzedania murywany 35 mieszkań. Cała suma niewymagalna. Marszałkowska 5 przy Ręgowskiej. 1026-3
D o sprzedania anasser do pieców-ego elektrycznego motoru zupełnie nowy. Wiadomość: ul. Konstantynowska № 18 na parterze w oficynie ostatnia sieni.
G abinet dentystyczny w Częstochowie z wyrobioną klientelą do sprzedania od 1 lipca z powodu wyjazdu. Wiadomość: u D-ra Elias-schna Południowa 7. 893-4
G ramofon koncertowy 15-pięt sprzedam za bezcen. Główna 43 m 27. 1054-2
G ramofon salonowy 10-pięt sprzedam za bezcen. Piotrkowska № 285 m. 6 wejście z Czerwonej.

L etnie mieszkanie pod Hele-nówkiem 3 minuty od przystanku, pierwsze piętro dwa balkony i weranda, blisko las, staw, kapiel, śliczny widok. Wiadomość: Mikołajewska 21 inż Cissowski od 10—1-szej w południe, tel. 669 1000-3-1
L etnie mieszkanie w uroczej zdrojowej miejscowości dla pojedynczej osoby lub bezdzietnego małżeństwa. Reflektować mogą tylko chrześcijanie. Oferty pod literami „T. J.“ w Redakcji Kurjera. 1072-3
L etnie mieszkania w Kargolcu dom przy lesie, 2 wiorsty od Zgierza. Wiadomość: na miejscu u Ludwiga. 1080-3
M aszynę 2 Singera pięknie szyciące nożna rb. 16, ręczna rb. 10. Piotrkowska 103 m 5 1093-2
O soba inteligentna w średnim wieku, milej powierzebowności, rutynowana przyjmie obowiązki zarządzącej większym gospodarstwem domowym na wsi lub w mieście. Wymagania skromne. Łaskawe oferty przyjmie administracja „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37 pod „Rutynowana Gospodyni“. 1038-0
P ruszy sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne. Dawid Maków Widzowska 36. 1105-2
P racownia M. Kędzierskiej wykonywa suknie, kostjomy, bluzki i majtki podług najwziewszych żurnali starannie, elegancko i tanio. Piotrkowska 132 m. 6. II piętro, front. 1013-3
P otrzebna dziewczynka od 14—16 lat do dwójga państwa, uczelwa i pracowita, zgłaszaj się na ul. Konstantynowską № 15 ostatnia sieni w oficynie na dole drzwi lewa 982-0
P otrzebny sponik lub sponiczka do szkoły kapitał 1500. Oferty „Spólnik“. Kurjer Łódzki Zachodnia 37. 1056-2
P otrzebni ciolopy do roznoszenia keliru. Sigalina. Zawadzka 21. 955-3
R ezutki wełniane na bluzki, kostjomy damskie, ubrania męskie w najlepszych gatunkach. Konstantynowska № 5, m. 24, oficyna II piętro. 978-4

P okój umeblowany od 1-go maja do wynajęcia. Benedykta 10 m 2. 1046-3
S klep kolonialny do sprzedania przy ul. Kruczej № 24 1049-3
Sprzedam dom o 6-ciu mieszkańach Szosa Pabjanleka № 29. 1087-1
Szapoklak i cylinder prawie nowe do sprzedania zaraz. Adres zostawiony w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37. 1037-0
Skradziony paszport, wydany z gminy Budziszew, pow. kolskiego, gub. kaliskiej, na imię Romana Borowski. 1069-3
Tanio i szybko sprowadzam nowe paszporty, przesiedlam żony do mężów, piszę wszelkie prośby, apelacje, w niedziele i codziennie 2—10 wieczorem Zakątna 78, prawa oficyna I. Biuralista katolik 1094-1
Trzeżwy pracowity stróż potrzebuje. Wiadomość: ul. Pasz-Śzulea № 75. 1070-3
Zakład fotograficzny doskonale prosperujący sprzedaje się w mieście o 30-tu tysiącach mieszkańców, firma egzystuje 20 lat. Warunki wyjątkowe. 100 procent czystego zysku. Bliska wiadomość: Łódź, Ul. Szucha № 3, m. 7, III piętro. Od 2 do 3 po poł. 914-5
Z powodu wyjazdu nieduży sklep galanterijny do sprzedania, śródmieście punkt dobry. Wiadomość: Krótka № 11 m. 11. 1109-3
Z magle w dobrym stanie niedrogo do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Konstantynowska 19. 1077-3
Z magle do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Kamienna № 5. 1105-1
Z aginął pruski paszport, wydany z Katowic, na imię Rozalii Plewa. 1074-3
Z aginął paszport wydany z gminy Brateszewice, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Julii Rogowskiej. 1047-3
Z aginął paszport, wydany z gminy Dąbrowa Górnicza, pow. będzińskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Teofila Jeszka. 1026-3

Z aginęła książeczka legitymacyjna, wydana z magistratu m. Łodzi na imię Kazimierza Witmana. 1055-3
Z aginął paszport, wydany z magistratu m. Turok, gub. kaliskiej, na imię Rafała Wintera. 1063-3
Z aginął paszport, wydany z gminy Koźminiek, pow. i gub. kaliskiej, na imię Stanisława Felusiaka. 1073-3
Z aginął paszport, wydany z gminy Radogoszcz, powiatu łódzkiego, na imię Olgi Krumpolz. 1024-3
Z aginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Marjan-ny Wolf. 1034-3
Z aginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Kazimierza Wielgusa. 1083-3
Z aginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Andrze-ja Drewnowicza. 1104-3
Z aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Jarocińskiego na imię Stefana Załeskiego. 1085-1
Z aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Wajsa na imię Józefa Maszera. 1081-1
Z aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Ignacego Tomczaka. 1097-1
Z aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Tomasz Masternaka. 1100-1
Z aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Stilda na imię Leona Rogowskiego. 1098-1
Z aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Szepsa na imię Bolesława Ulkowskiego. 1103-1
Z aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Bankiera 1 Cukierna na imię Władysława Miszcza-ka. 1106-1
A.A.A. Bachalter rutynowa-ny b. urzędnik bankowy, wychowaniec wyższej szkoły handlowej, posiadający znajomość języków miejscowych poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia uprasza się nad- słać do Administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ pod „Buchalter-korespondent“. 4504-6